

Jakże różne nastroje w Widzewie i ŁKS
Przy al. Unii radość, na Widzewie smutek **str. 14-15**



FOT. DZIENNIK ZACHODNI

● O 30 procent wzrosła liczba aplikacji wysyłanych przez pracowników, którzy szukają innego zatrudnienia **STR. 8**

BIZNES

Dziennik ŁÓDZKI

Wtorek,
10.02.2026

Wydanie A B C D
Nr 33 (27 201)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Minister obrony
zapowiada budowę
rezerw wojskowych
wysokiej gotowości
str. 6

Szpital Matki Polki
sprowadził mobilny
rezonans magnetyczny
str. 4

Pow. poddębicki
Zgromadził 30 ton
nielegalnych odpadów.
Stanie przed sądem
str. 4

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



FOT. GRZEGORZ GAŁĄSKI

KULTURA

W Teatrze Muzycznym w Łodzi rozpoczęto nagrywanie płyty z muzyką z uwielbianego musicalu „Dracula” Jakuba Lubowicza **str. 5**

Do Łodzi trafiły części maszyny do drugiego tunelu

W Łodzi są już elementy maszyny, która będzie drążyć drugi tunel pod Łodzią, ten dla Kolei Dużych Prędkości. Maszyna była już używana w Stanach Zjednoczonych. **str. 3**

Koluszki

W pociągu Intercity wybuchł pożar, trzy osoby z załogi, które go gasiły, są w szpitalu **str. 2**

Łódź

Nad torami kolejowymi na Widzewie rusza budowa kładki **str. 2**

Z SĄDU SPRAWCA WYPADKU ZOSTAŁ SKAZANY NA 16,5 ROKU WIĘZIENIA

„To była zbrodnia na drodze”. Zabił dwie osoby na pasach

Marek Obszarny
Tomaszów Mazowiecki

Zapadł wyrok za śmiertelny wypadek w Tomaszowie Mazowieckim. „To była zbrodnia na drodze” - ocenił prokurator. Pijany i naćpany kierowca zabił dwie kobiety na pasach i uciekł. Do tragedii doszło 22 sierpnia 2024 roku na ulicy Mostowej. Wyrok nie jest prawomocny.

Na 16 lat i 6 miesięcy więzienia skazał Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim Jakuba Sz. oskarżonego o spowodowanie w stanie nietrzeźwości i pod wpływem narkotyków na ul. Mostowej w Tomaszowie Mazowieckim wypadku drogowego, w którym zginęły dwie kobiety w wieku 67 i 69 lat, a dodatkowo jedna osoba została ranna. Sprawca miał wówczas 28 lat. Po wypadku uciekł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy pokrzywdzonym.

Sąd orzekł ponadto wobec oskarżonego dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi oraz zasądził na rzecz pokrzywdzonych nawiązki w kwocie łącznej 30 tysięcy złotych.

Nieprawomocny jeszcze wyrok zapadł 29 stycznia 2026 roku. Sąd zastosował zaostrezenie karalności wobec sprawcy wypadku ze skutkiem śmiertelnym na podstawie nowych, zmienionych przepisów (art. 177 § 1 i 2 kk w związku z art. 178 § 1 i 1a pkt 2 kk oraz o kierowanie w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i pod wpływem narkotyków, tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk).

Tragiczny wypadek w Tomaszowie. Dwie osoby zginęły na pasach

Przypomnijmy, że do wypadku doszło 22 sierpnia 2024 r. na ul. Mostowej

w Tomaszowie Mazowieckim. W toku postępowania ustalono, że kierujący samochodem marki Cupra Formentor Jakub Sz. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

- Znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz w stanie pod wpływem środka odurzającego i poruszając się z prędkością niedostosowaną do prędkości dopuszczalnej w warunkach obszaru zabudowanego oraz niedostosowaną do ukształtowania drogi, nie dostosował prędkości i techniki jazdy do warunków drogowych, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu i na oznakowanym przejściu dla pieszych potrafił przechodzące prawidłowo dwie pieszce, a następnie doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku samochodem osobowym - informuje Jarosław Anioł, pełniący funkcję zastępcy prokuratora okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.



FOT. PSP

Do tragicznego wypadku doszło 22 sierpnia 2024 roku na ul. Mostowej w Tomaszowie

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Czy to zdrowo spać z psem lub kotem w jednym łóżku? Lekarze mieli zastrzeżenia, ale badania wskazują na szereg korzyści dla zdrowia

Zamów prenumeratę

Dziennik Łódzki ☎ 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl



200 pasażerów zostało ewakuowanych. Intercity podstawilo dla nich inny pociąg (zdjęcie ilustracyjne)

Pożar w pociągu Intercity w Koluszkach. Trzy osoby odwieziono do szpitala

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
Pow. łódzki wschodni

Wczoraj rano w pociągu Intercity, który stał na stacji w Koluszkach wybuchł pożar. Trzy osoby pogotowie zabralo do szpitala, 200 pasażerów zostało ewakuowanych.

W pociągu Intercity jadącym z Wrocławia do Białegostoku najprawdopodobniej na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej zapalił się układ jezdy wózek, czyli obrazowo mówiąc podwozie pociągu. Do zdarzenia doszło kilka minut po godz. 10, gdy pociąg znajdował się na stacji w Koluszkach. Troje pracowników kolei kierownik pociągu, maszynista i konduktorka - chwyciło za gaśnice i ugasiło ogień.

W tym czasie 200 pasażerów pociągu Intercity wysiadło na peron. Trojgu kolejarzom gaszącym pożar pierwszej pomocy udzielili strażacy. Wezwane pogotowie przewiozło poszkodowanych pracowników kolei do szpitala w Brzezianach.

- Na szczęście dzięki zaangażowaniu obsługi pociągu nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia - mówi kapitan Piotr Wojciechowski z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Koluszkach. - Podczas gaszenia ognia trzy osoby nawdychały się dymu. Jednej z nich podaliśmy skoncentrowany tlen. Wszyscy skarżyli się na złe samopoczucie.

Ewakuowani pasażerowie wsiedli do innego pociągu podstawionego przez spółkę Intercity.

Jacek Zemła
Łódź

Przecięty torami kolejowymi Widzew zostanie pozszywany. W Łodzi niebawem wystartują trzy od dawna oczekiwane inwestycje - powstanie kładka nad torami, tunel pod torami oraz wiadukt.

Linia kolejowa nie będą już przeszkodą nie do pokonania oraz nie będzie źródłem codziennego stresu, nerwów i długich minut spędzanych pod szlabanami.

Wczoraj w Łodzi została podpisana umowa na budowę kładki nad torami w śladzie ulicy Henrykowskiej. To miejsce, gdzie kiedyś był przejazd, ale podczas modernizacji linii i budowy nowego dworca Łódź Widzew został on zlikwidowany. Mieszkańcy części Widzewa leżącej po północnej stronie torowiska zostali pozbawieni nie tylko możliwości przejazdu, ale także przechodzenia przez tory. Nagle ich droga do tramwaju na Rokicińskiej, sklepu, szkoły czy lekarza wydłużyła się o kilka kilometrów, bo najbliższy przejazd to wiadukt na Niciamianej lub przejazd ze szlabanami na Transmisyjnej.

Mieszkańcy chodzili „na dziko” ryzykując życiem



Kładka na Henrykowskiej zostanie wybudowana z dużym rozmachem, podobnie jak wiadukt i tunel

Nic dziwnego, że część z osób decydowała się na pokonywanie torów „na dziko”, ale to wiązało się z dużym niebezpieczeństwem potrącenia przez pociąg oraz, w najlepszym razie, otrzymania mandatu od Straży Ochrony Kolei. Zaczęło się pisanie prośb, petycji i monitów zarówno do Urzędu Miasta jak i do zarządcy torów - spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. To właśnie

ta firma odpowiada za zorganizowanie bezpiecznych przejść i przejazdów przez tory. I wreszcie głos mieszkańców Widzewa został wysłuchany - powstanie kładka nad torami, którą bezpiecznie będzie można przejść na Stoki.

Kładka z pochylniami zamiast wind

W poniedziałek 9 lutego podpisana została umowa

z firmą SARINŻ z Warszawy na projekt i budowę tej konstrukcji. Kładka będzie miała pochylnie oraz schody, monitoring i oświetlenie, a termin jej oddania to koniec 2027 roku. Wind tym razem nie przewidziano, bo nie sprawdzają się one w polskich warunkach. Zostanie sfinansowana przez PKP PLK, a miasto będzie ją utrzymywać w należytym stanie.

Kolejne dwie inwestycje: Hetmańska i Malownicza

Ministerstwo Infrastruktury potwierdziło także dwie kolejne inwestycje w Łodzi, które powstaną we współpracy z miastem: tunel na przedłużeniu ulicy Hetmańskiej oraz wiadukt na ulicy Malowniczej. W ubiegłym tygodniu miasto otrzymało od PKP porozumienie dotyczące obu inwestycji, co otwiera drogę do ogłoszenia przetargów i rozpoczęcia budowy.

Nowe bezkolizyjne prawy oznaczają koniec długiego oczekiwania na zamkniętych przejazdach kolejowych. Nie trzeba już będzie marnować czasu w oczekiwaniu na otwarcie szlabanu, zwiększy się bezpieczeństwo. Tunele na Hetmańskiej i wiadukt na Malowniczej mają powstać do 2030 roku.

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Jutro	
Dzień 3°C		Dzień 6°C	
Noc -1°C		Noc 3°C	
Czwartek		Piątek	
Dzień 9°C		Dzień 5°C	
Noc 2°C		Noc -3°C	

Barometr 1007 hPa
Wiatr pld., 20 km/godz.
Biomet niekorzystny

Od jutra ocieplenie, temperatura w nocy także na plusie

10 LUTY 2026

Dzisiaj 41. dzień roku.
Do końca roku zostały 324 dni.

Wschód słońca w Łodzi
o godz. 7.04, a zachód o godz. 16.49. Dzień będzie trwał 9 godz. 44 min. i będzie dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 1 godz. 54 min.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Gabriel, Jacek, Jacenty, Michał i Wilhelm.

Przysłowie na dziś:
Złej baletnicy nawet rąbek u spódnicy przeszkadza

KALENDARIUM

1920

Gen. Józef Haller dokonał symbolicznych zaślubin Polski z Morzem Bałtyckim (na grafice)

1940

Sowieci rozpoczęli masowe deportacje ludności polskiej z terenów zajętych po 17 września 1939 przez Armię Czerwoną



OBRAZ WOJCIECHA KOSSAKA

1971

Rozpoczęły się łódzkie strajki lutowe. W efekcie władze wycofały się z planowanych wcześniej podwyżek cen żywności

1944

W odwecie za udany zamach na Franza Kutscherę Niemcy rozstrzelali 140 osób w ulicznej egzekucji na ul. Barskiej w Warszawie

1990

Podczas spotkania w Moskwie z kanclerzem RFN Helmutem Kohlem przywódca ZSRR Michaił Gorbaczow wyraził zgodę na zjednoczenie Niemiec.

nasz REGION

www.dzienniklodzki.pl

KRÓTKO

PABIANICE

Kto widział, jak starsza kobieta wpadła pod pociąg?

Policjanci apelują o pomoc w sprawie tragedii na dworcu kolejowym przy ul. Łaskiej w Pabianicach, gdzie 70-letnia kobieta wpadła pod pociąg i zginęła na miejscu. Do zdarzenia doszło o godz. 8 w sobotę 7 lutego. Śledczy wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

Był to pociąg dalekobieżny relacji Wrocław - Białystok. Jechał w stronę Łodzi. Do tragedii doszło w momencie, gdy wjeżdżał na peron. Strażacy wydobywali kobietę le-

żącą między lokomotywą a betonową ścianą peronu. Niestety, nie udało się jej uratować.

Śledztwo w tej sprawie prowadzą policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pabianicach.

Świadkowie zdarzenia proszeni są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Pabianicach przy ul. Żeromskiego 18, telefon czynny całą dobę: 47 84 24 301. WP

POW. SIERADZKI

Wielki pożar w gospodarstwie



FOT. MARCIN ZWIERZAK

Wczoraj wybuchł wielki pożar w gospodarstwie w miejscowości Grójec Mały w powiecie sieradzkim. Udało się wyprowadzić z obory ponad 100 sztuk byków, ale spaleni uległy maszyny rolnicze, dwa samochody, w tym bus Ford Transit, ciągniki, kombajn. Straty wynoszą kilka milionów złotych. D

ŁÓDŹ

Mieszkaniec ul. Kilińskiego w niedzielę remontował łazienkę. Gdy zdemontował brodzik, wypełził z niego... wąż mahoniowy. Lokator wezwał na pomoc Animal Patrol Straży Miejskiej. Strażnicy chwytakiem zabezpieczyli węża i przekazali do współpracującej kliniki weterynaryjnej. Wąż najprawdopodobniej uciekł z hodowli. Nie jest jadowity i nie stanowi niebezpieczeństwa dla człowieka. LBJ



FOT. ANIMAL PATROL S M

ŁÓDŹ

23 lutego odbędą się pierwsze konsultacje w sprawie przyszłości Ogrodu Botanicznego. Wezmą w nim udział architekci. Szczegóły będą publikowane na stronie internetowej ogrodu: botaniczny.lodz.pl MR

Sprawadzają już elementy maszyny do drażnienia drugiego tunelu pod Łodzią



FOT. PORT POLSKA

Pierwszy transport z elementami maszyny TBM dotarł do Łodzi

Jacek Zemła
Łódź

Do Łodzi przyjechały pierwsze elementy maszyny TBM, która będzie drażnić tunel dla Kolei Dużych Prędkości na trasie Retkinia - dworzec Łódź Fabryczna.

W przeciwieństwie do maszyny TBM, która drażni pierwszy tunel, nowej i zbudowanej specjalnie na zamówienie w Łodzi, urządzenie do drażnienia tunelu dla Kolei Dużych Prędkości jest używane.

Maszyna, większa od tej używanej przy drażnieniu pierwszego tunelu, wcześniej wykorzystywana była przy budowie tunelu drogowego pod zatoką Hampton Roads w stanie Wirginia w USA. Teraz będzie się przebiegać przez łódzkie gliny i kurzawki.

- Jako pierwsze dotarły do Łodzi elementy obudowy tarczy, z których każda waży około 37 ton - informuje Dagmara Zalewska, rzeczniczka budowy tunelu KDP. - W dalszej kolejności będą przywożone kolejne elementy, a po zakończeniu dostaw i zmontowa-



FOT. PORT POLSKA

Maszyna wcześniej wykorzystywana była przy budowie tunelu drogowego pod zatoką Hampton Roads w USA

niu maszyny w komorze startowej będzie ona ważyć 2,5 tysiąca ton oraz mierzyć 130 metrów długości.

Kret będzie działał nawet 35 metrów pod ziemią

Dostawy elementów TBM mają potrwać do końca czerwca, a następnie rozpocznie się jej montaż w przygotowanej już komorze podziemnej u zbiegu ulic Maratońskiej i Obywatelskiej, z której rozpocznie się drażnienie.

Kolejna przygoda z budową tunelu, tym razem dla

Kolei Dużych Prędkości, ma wystartować w końcu roku 2026 i potrwać około 18 miesięcy. Tunel dalekobieżny będzie drażniony od Retkini w kierunku Łodzi Fabrycznej, a zakończy się w rejonie Łódzkiego Domu Kultury. Tym razem nie będzie w nim żadnych przystanków pośrednich, dzięki czemu tunel znajdzie się znacznie głębiej niż ten średnicowy z Kozin do Łodzi Fabrycznej - nawet 35 metrów pod poziomem gruntu. Powinno to także zapewnić stabilność obiektów znajdujących się na powierzchni.

REKLAMA

0011465072

OGLĄDAJ

TVP | info_

DOWIEDZ SIĘ WIECEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

Mobilny rezonans przed Matką Polką. Badania ruszą za kilka dni

Jakub Mlonka
Łódź

Po zalaniu pracowni ze sprzętem diagnostycznym, do szpitala Matki Polki wprowadzono awaryjnie mobilny rezonans magnetyczny.

Stoi na placu przed szpitalem, trwa jego montaż. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, pacjenci będą mogli korzystać z badań jeszcze w tym tygodniu.

- Mobilny rezonans zastąpi uszkodzony sprzęt do czasu jego naprawy albo wymiany na nowy - mówi Jakub Wojtczak z zespołu ds. komunikacji Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. - Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pacjenci będą mo-

gli umawiać się na badania już od tego tygodnia,

Do awarii doszło w środę, 5 lutego, przed południem, w pawilonie A Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Woda z pękniętej instalacji na wyższej kondygnacji zalała pracownię radiologiczną w mgnieniu oka. Woda wdarła się wszędzie - na podłogi, ściany, urządzenia. Najbardziej ucierpiał drogi sprzęt medyczny: rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy i aparat do mammografii, który teraz nadaje się tylko do naprawy.

Choć pomieszczenia zostały osuszone, sprzęt diagnostyczny nie nadaje się do użytku.

- Wstępnie straty oszacowaliśmy na około 15 milionów zł.



Mobilny rezonans zastąpi uszkodzony sprzęt do czasu jego naprawy albo wymiany

Coraz więcej łodzian choruje na gripę bez typowych objawów

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
Zdrowie

Na gripę w ostatnim tygodniu zachorowało w Łódzkiem siedem razy więcej osób niż w pierwszym tygodniu tego roku i o 20 proc. więcej niż rok temu o tej porze.

Ze statystyk wynika, że w poprzednim tygodniu zachorowało w naszym regionie na gripę (potwierdzoną testem) blisko 16 tys. mieszkańców. Najczęściej atakuje nas wirus grypy typu A.

Lekarze w poradniach w Łódzkiem przyjmują głównie pacjentów z infekcjami wirusowymi, grypą i przebiegami.

- W styczniu do Centrów Medycznych Medyceusz w Łodzi zgłosiło się 234 pacjentów z gripą lub objawami grypopodobnymi, a w pierwszym tygodniu lutego liczba ta już przekroczyła 70 - to wyraźny sygnał, że sezon infekcji w pełni się rozkręca - mówi dr Agata Błońska z Centrów Medycznych Medyceusz. - Pokazuje to, jak szybko może rosnąć liczba zachorowań i jak istotne jest, aby nie lekceważyć pierwszych objawów. Wczesna diagnostyka i odpowiednie leczenie pozwalają skrócić czas choroby i zmniejszyć ryzyko powikłań.

Nie zawsze - jak podkreślają doktorzy - gripa przebiega tak jak przyzwyczailiśmy się przez lata.



Grypa jak mówią lekarze z łódzkich poradni może przebiegać także z temperaturą 37,4 stopnia

- Pacjentka zgłosiła się z katarzem, kaszlem i temperaturą 37,4 stopnia co mogło sugerować przebiegnięcie, ale wynik testu wskazał gripę - mówi doktor Joanna Stachurska, lekarz medycyny rodzinnej z poradni przy ul. Kopcińskiego 32. Kolejna chora przy tych samych objawach, wysoka temperatura, kaszel, dwukrotnie wykonywała test. Pierwszego dnia nie wykazał grypy, drugiego już tak.

Wirusy grypy mają w tym roku ułatwione zadanie, bo pacjenci nie szczepią się prze-

ciwko grypie - w Łódzkiem zaszczepiło się tylko 134 tys. mieszkańców (w zależności od grupy wiekowej szczepi się od 3 do 7 procent populacji) i zapomnieli o profilaktyce, którą stosowaliśmy w pandemii. Na-

Dr Agata Błońska:
- Wczesna diagnostyka i odpowiednie leczenie pozwalają skrócić czas choroby i zmniejszyć ryzyko powikłań

wet w poradniach pomimo apeli personelu aby osoby z infekcją nosiły maseczki nie zasłaniają ust i nosa. Kichają i zarażają innych.

- Dlatego tak ważna jest profilaktyka i szybka reakcja na pierwsze objawy choroby. Przypominamy o konieczności dbania o odporność, regularnym myciu rąk, unikaniu kontaktu z osobami chorymi oraz szczepieniach ochronnych, szczególnie w grupach podwyższonego ryzyka - dodaje dr Agata Błońska.

Taksówkarz na marihuanie

Wiesław Pierzchała
Łódź

Policjant po służbie był szczerze zaskoczony, gdy jadąc taksówką wyczuł charakterystyczny zapach marihuany. Okazało się, taksówkarz był po zażyciu marihuany.

Młodszy aspirant Kamil Prusiewicz z I komisariatu w centrum Łodzi jako pasażer jechał taksówką Toyotą Corollą. Za kierownicą siedział 25-letni łodzianin. Gdy policjant wyczuł w aucie wioń marihuany, natychmiast zaalarmował swoich kolegów na służbie, a ci na al. Włókniarzy zatrzymali samochód i skontrolowali nerwowo zachowującego się taksówkarza.

- Znaleźli przy nim torebki foliowe, w których był mefe-

dron i marihuana. 25-latek został zatrzymany i przewieziony do IV komisariatu. Została też od niego pobrana próbka krwi do badań, która potwierdziła, że w chwili kierowania taksówką znajdował się pod wpływem środków odurzających. Podczas przeszukania auta oraz mieszkania, w którym przebywał, znaleziono kolejne narkotyki - zaznacza aspirant Kamila Sowińska, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Łodzi.

Podczas przesłuchania taksówkarz usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych. Odpowie też za kierowanie samochodem pod wpływem narkotyków. Grozi mu do 10 lat więzienia. Po przesłuchaniu został zwolniony. Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny.

Paweł Gołąb
Pow. poddębicki

Wobec 58-letniego mieszkańca Poddębicz został skierowany akt oskarżenia dotyczący składowania odpadów przemysłowych i komunalnych.

Jak podkreślają śledczy, mogło to zagrozić mieszkańcom oraz zaszkodzić środowisku. Mężczyźnie grozi kara o 10 lat więzienia.

Śledztwo nadzorowała Prokuratura Rejonowa w Poddębicach. Odpady składowane były na działce znajdującej się na terenie gminy Zadzim (w okresie od dnia 18 września 2024 r. do dnia 21 października 2025 r.) w takich warunkach i w taki sposób, że mogło to zagrozić życiu i zdrowiu człowieka oraz spowodować obniżenie jakości wód gruntowych i powierzchni ziemi.



Na działce było aż 30 ton odpadów (fot. ilustracyjna)

Jak przypomina rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Sieradzu prok. Jolanta Szkilnik, na wniosek prokuratury, w dniu 30 lipca 2024 r. wójt gminy Zadzim wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji nakazującej usunięcie

odpadów ze wskazanej posesji. Ujawniono, że są tam zgromadzone odpady, głównie odpady zmieszane w ilości około 30 ton, składowane nieselektywnie, bez odpowiedniego zezwolenia. Decyzją wójta z dnia 28 października 2024 r., nakazano właścicielowi usunąć odpady wyznaczając mu termin do dnia 31 grudnia 2024 r., czego nie uczynił.

- Prokuratura Rejonowa w Poddębicach w ramach śledztwa przeprowadziła procesowe oględziny miejsca przechowywania odpadów z udziałem biegłego z zakresu ochrony środowiska, w tym również skażenia środowiska i zieleni, skażenia wód, powietrza i gleby, a także analizy odpadów. W wydanej przez siebie opinii biegły wskazał, że pomimo, iż same odpady nie zawierają substancji szczególnie toksycznych i niebezpiecznych to niewłaściwy spo-

sób ich składowania, w sposób niekontrolowany, bez zabezpieczenia i segregacji stwarza istotne zagrożenie dla środowiska oraz zdrowia ludzi i zwierząt - informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Sieradzu prok. Jolanta Szkilnik. - Biegły wskazał również na zachodzące zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne wynikające z faktu, że nieposegregowane odpady komunalne, zwłaszcza organiczne stanowią doskonałe środowisko do bytowania i rozmnażania gryzoni oraz owadów, których obecność sprzyja rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych.

Podjętym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Za przestępstwo przeciwko ochronie środowiska grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Teatr Muzyczny w Łodzi nagrywa „Draculę”. Powstanie energetyczny i „krwisty” materiał

Dariusz Pawłowski
Teatr

Przebojowy musical Teatru Muzycznego w Łodzi - „Dracula” - zostanie zarejestrowany na płycie. Album powinien być dostępny dla zainteresowanych w przyszłym sezonie artystycznym.

Musical „Dracula” z muzyką Jakuba Lubowicza oraz w reżyserii i z librettem Jakuba Szydłowskiego to jedno z najlepszych dokonań łódzkiego Teatru Muzycznego w ostatnim czasie, doceniony także przez publiczność. Bilety na spektakle wyprzedają się błyskawicznie, teraz będzie można posłuchać tej udanej kompozycji w domowych warunkach. W sali prób orkiestry Teatru Muzycznego rozpoczęły się właśnie nagrania utworów z musicalu na płytę, która powinna się ukazać już w przyszłym sezonie artystycznym.

- Dwadzieścia sześć utworów, czyli blisko 70 minut muzyki, która pozwoli słuchaczom ponownie zanurzyć się w mrocznym, a zarazem romantycz-

nym świecie „Draculi” - mówi o przygotowywanym albumie Marcin Zawada, dyrektor Teatru Muzycznego w Łodzi. - Ta płyta jest odpowiedzią na prośby widzów, którzy od dłuższego czasu dopytują się o taki materiał. Warto też podkreślić, że wokół naszego spektaklu i jednocześnie ważny moment w rozwoju teatru.

Ekscytacji pracami nad nagraniem płyty nie kryje kompozytor „Draculi”, Jakub Lubowicz. - Zrealizowanie tego musicalu na scenie Teatru Muzycznego w Łodzi, a teraz nagrywanie płyty to spełnianie kolejnych marzeń - zapewnia. - Pracuję ze świetnymi muzykami i solistami, wspomaga nas znakomita ekipa techniczna, dlatego jestem przekonany, że efekt będzie znakomity.

Partie orkiestry realizowane są w sali prób zaadaptowanej na studio nagrań. Nad pracami czuwa reżyser dźwięku Łukasz



Kompozytor muzyki do musicalu „Dracula”, Jakub Lubowicz, podczas nagrań w Teatrze Muzycznym

Zachwieja, odpowiedzialny też za przyszły miks i mastering.

- To wielkie wyzwanie także dlatego, że w przedsięwzięciu bierze udział wiele osób -

zaznacza. - Powiększyliśmy nawet skład orkiestry w stosunku do wersji scenicznej, by uzyskać jeszcze głębsze, potężniejsze brzmienie. Do tego docho-

dzą wspaniali soliści i chóry. Nagrania musieliśmy więc podzielić na etapy, w pierwszej kolejności skupiając się na orkiestrze. Aby uzyskać brzmienie przypominające duże składy symfoniczne, przearanżowaliśmy całą przestrzeń i zabezpieczyliśmy specjalistyczny sprzęt. Planujemy, że do końca wakacji materiał będzie gotowy do wydania.

Jakub Lubowicz wyjaśnia, że na potrzeby albumu należało nieco okroić formę poszczególnych utworów, bowiem cała muzyka z musicalu nie zmieściłaby się na płycie. - W naszym spektaklu jest sporo muzyki o charakterze filmowym, ilustracyjnym, potęgującym emocje wynikające z sytuacji na scenie. Te fragmenty samodzielnie, bez tego, do czego się odnoszą, mogłyby nie zaistnieć podczas odbioru samej płyty tak, jak powinny.

Płyta może zatem być dostępna dla słuchaczy z początkiem nowego sezonu artystycznego, ale Teatr Muzyczny przygotowuje dla miłośników musicalu „Dracula” także inne propozycje. Wśród nich jest otwar-

ta dla widzów próba wznowieniowa. Będzie to okazja, by poznać teatralne sekrety „Draculi” i podpatrzeć przygotowania do spektaklu - od pracy scenicznej po aspekty techniczne. Próba odbędzie się 19 lutego w dwóch turach: w godzinach 10-14 oraz 18-22 - ze względu na organizacyjnych liczb miejsc jest ograniczona.

Kolejna oferta to „Dracula Unplugged” - kameralne spotkania, podczas których wybrane utwory wybrzmiały w nowych, nastrojowych aranżacjach. Występom towarzyszyć będzie rozmowa z aktorami i twórcami. Pierwsze spotkanie zaplanowane jest na 22 lutego, kolejne - 1 marca.

A kompozytor „Draculi”, Jakub Lubowicz, już przygotowuje kolejne teatralne tytuły.

- Pracuję obecnie nad dwoma projektami. Piszę muzykę do musicalu „Czarownice” (do libretta Jakuba Szydłowskiego), który w kwietniu będzie miał premierę w krakowskim Teatrze Variete oraz do przedstawienia „Ania z Zielonego Wzgórza”, który przygotowuje Teatr Roma w Warszawie.

REKLAMA

0011460154

Energia jako impuls rozwoju. Ważny nurt tematyczny Europejskiego Kongresu Gospodarczego

Transformacja energetyczna coraz wyraźniej przestaje być wyłącznie wyzwaniem klimatycznym. Dla gospodarki - zwłaszcza tej o silnych fundamentach przemysłowych - staje się warunkiem bezpieczeństwa, stabilności i dalszego rozwoju. Właśnie w tym kontekście temat energii zajmie jedno z kluczowych miejsc podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego 2026, który w terminie 22-24 kwietnia odbędzie się w Katowicach.

Regiony, takie jak Śląsk znajdują się dziś w centrum tej zmiany. Skoncentrowany przemysł, rozbudowana infrastruktura energetyczna i ciepłownicza oraz duża gęstość zaludnienia sprawiają, że decyzje podejmowane w obszarze transformacji mają tu szczególną wagę. To właśnie w takich miejscach najlepiej widać, że transformacja energetyczna to proces systemowy - obejmujący nie tylko źródła wytwarzania, ale



również sieci, ciepłownictwo, paliwa, inwestycje i bezpieczeństwo dostaw. Jednym z głównych tematów debat Europejskiego Kongresu Gospodarczego 2026 będzie transformacja jako energia dla gospodarki - rozumiana jako impuls modernizacyjny dla przemysłu, infrastruktury i usług. Przedstawiciele sektora energetycznego, w tym **Grzegorz Lot**, prezes zarządu TAURON Polska Energia, będą dyskutować o tym, jak łączyć transformację z utrzymaniem konkurencyjności przedsiębiorstw oraz stabilnością systemu

energetycznego w regionach przemysłowych. Szczególne miejsce zajmie także transformacja sektora ciepłowniczego - obszaru kluczowego z punktu widzenia miast i regionów. Modernizacja systemów ciepłowniczych, odejście od wysokoemisyjnych źródeł, inwestycje w nowe technologie i poprawa efektywności energetycznej to dziś nie tylko wymóg regulacyjny, ale realny warunek bezpieczeństwa energetycznego i przewidywalności kosztów dla odbiorców końcowych. W regionach, takich jak Śląsk ciepłownictwo pozostaje

jednym z filarów lokalnej infrastruktury krytycznej. Debaty kongresowe obejmą również temat miks energetycznego i jego ewolucji. Odnawialne źródła energii, energetyka wiatrowa na lądzie i offshore, biogaz, paliwa alternatywne czy wodór będą analizowane w kontekście ich roli w systemie. Wśród potwierdzonych uczestników znajdzie się m.in. **Marcin Białek**, prezes zarządu Biogas System i wiceprezes Izby Gospodarczej Biogazu i Biometanu, który od lat wskazuje na potencjał biogazu jako stabilnego, lokalnego źródła energii wspierającego transformację i bezpieczeństwo dostaw. W miksie energetycznym swoje miejsce zajmie również energetyka jądrowa - traktowana jako jeden z elementów systemu, uzupełniający OZE i zwiększający odporność energetyczną kraju. Dyskusja obejmie zarówno duże projekty jądrowe, jak i perspektywę małego atomu, w tym kwestie local content i

udziału krajowego przemysłu w realizacji inwestycji. Transformacja energetyczna to jednak nie tylko źródła energii, lecz także infrastruktura. Inwestycje w sieci przesyłowe i dystrybucyjne, modernizacja infrastruktury krytycznej oraz rozwój zaplecza technicznego będą istotnym wątkiem rozmów. W tym kontekście głos zabiorą także przedstawiciele sektora wykonawczego i infrastrukturalnego, w tym **Maciej Olek**, członek zarządu Budimex, odpowiedzialny za budownictwo kolejowe, energetyczne i przemysłowe - obszary kluczowe dla powodzenia transformacji w skali kraju i regionów. Nie zabraknie również międzynarodowej perspektywy. Udział w debatach zapowiedziała **Olga Sypuła**, Vice President i Regional Manager Central Europe w European Energy, co pozwoli spojrzeć na transformację energetyczną przez pryzmat doświadczeń rynków europejskich oraz porównać tem-

po i modele zmian. Ceny energii - jeden z najbardziej wrażliwych tematów ostatnich lat - pojawią się w dyskusjach jako efekt zachodzących procesów. Transformacja nie jest bowiem celem samym w sobie, lecz drogą do większej stabilności systemu, przewidywalności kosztów i odporności gospodarki na zewnętrzne wstrząsy. Właśnie dlatego rozmowy podczas EEC 2026 będą koncentrować się na długofalowych konsekwencjach podejmowanych dziś decyzji inwestycyjnych. Europejski Kongres Gospodarczy od lat pełni rolę platformy dialogu pomiędzy biznesem, administracją, samorządami i środowiskiem eksperckim. W 2026 roku rozmowa o energii i transformacji będzie miała szczególnie wymiar - jako debata o przyszłości regionów przemysłowych, bezpieczeństwie energetycznym i tym, jak skutecznie połączyć ambicje transformacyjne z realiami gospodarki.

KRÓTKO

PROKURATURA

Mieszko R. jest niepoczytalny

Z opinii biegłych psychiatrów wynika, że Mieszko R., podejrzany o morderstwo na UW, jest niepoczytalny - poinformowała w poniedziałek warszawska Prokuratura Okręgowa. Wymaga on bezwzględniego pobytu i leczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym - dodała. Prokuratura nie będzie kwestionować opinii biegłych, uzupełniać czy powoływać innej opinii. „Obecnie w sprawie trwa oczekiwanie na ewentualne wnioski stron postępowania, które po zapoznaniu się z opinią

będą mogły złożyć o jej uzupełnienie lub zasięgnięcie innej opinii” - podała prokuratura.

Mieszko R. nadal jest aresztowany i przebywa na oddziale psychiatrycznym przy areszcie. 22-letni student Wydziału Prawa UW Mieszko R. zaatakował na początku maja ub.r. siekierą 53-letnią portierkę uczelni. Kobieta nie przeżyła ataku - zmarła na miejscu. Na pomoc kobiecie ruszył 39-letni pracownik straży UW, któremu napastnik również zadał rany. Mężczyzna w stanie ciężkim trafił do szpitala.

POŻEGNANIE

Zmarł Edward Linde-Lubaszenko



FOT. ANDRZEJ BANAS/PP

Wybitny aktor i pedagog miał 86 lat. Zmarł w niedzielę, 8 lutego. O jego śmierci poinformowała rodzina. Linde-Lubaszenko od 1973 r. związany był z Teatrem Starym w Krakowie. Zagrał w ponad 70 filmach, ponad 110 przedstawieniach teatralnych i ponad 80 spektaklach Teatru Telewizji.

MAZOWIECKIE

Konfiskata papierosów bez akcyzy

Funkcjonariusze mazowieckiej Krajowej Administracji Skarbowej zlikwidowali nielegalną fabrykę papierosów. Skontrolowali dwa samochody dostawcze podczas przeładunku opakowań kartonowych do pizzy. Sprawdzili również posesję w pow. wołomińskim, z której wyjechał samochód. Łącznie za zabezpieczono ponad 2,2 mln

sztuk papierosów, blisko 7,6 tony tytoniu do palenia bez polskich znaków akcyzy oraz 150 kg suszu tytoniowego. Ich wartość rynkowa to ponad 10,2 mln zł.

Zatrzymano siedem osób: trzech obywateli Polski i czworo obywateli Ukrainy. Grozi im grzywna, więzienie albo obie te kary łącznie.

ŚWIADCZENIA

143 tysiące funkcjonariuszy Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Ochrony Państwa i Straży Granicznej otrzymało świadczenia mieszkaniowe na łączną kwotę blisko 930 mln zł. Wprowadzenie świadczenia mieszkaniowego dla służb do 1800 zł miesięcznie jest realizacją kluczowego postulatu resortu - poprawy warunków pracy oraz wzrostu prestiżu służby w formacjach podległych MSWiA.

”

W 2025 roku wykryto ponad 376 tysięcy fikcyjnych faktur, czyli o 30 procent więcej niż w 2024 roku

Zbigniew Stawicki, wiceminister finansów i wiceszef KAS

Szef MON zapowiedział budowę rezerw wojskowych

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz zapowiedział zmiany w działaniu rezerw wojskowych - powstać ma tzw. rezerwa wysokiej gotowości, która razem z armią zawodową i WOT ma utworzyć wojsko liczące 500 tys. żołnierzy.

Zmiany w systemie rezerw osobowych Wojska Polskiego zapowiedział w poniedziałek szef MON, który poinformował, że od 7 marca ruszy tegoroczna edycja szkoleń dla cywilów „wGotowości”, której pilotaż odbył się na jesieni ub.r.

Oprócz szkoleń dla cywilów na ten rok planowany jest rozwój rezerw osobowych wojska i zmiany w systemie ich funkcjonowania. Jak mówił Kosiniak-Kamysz, wiąże się to m.in. z nieuchronnymi zmianami demograficznymi, przez które z roku na rok wojsko będzie mogło liczyć na coraz mniejszą liczbę rekrutów.

Demografia wymusza zmiany

Kosiniak-Kamysz przedstawił m.in. koncepcję stworzenia tzw. rezerwy wysokiej gotowości - czyli przeszkolonych rezerwistów, regularnie biorących udział w ćwiczeniach. Łącznie z wojskiem zawodowym, WOT i pozostałymi formami służby wojskowej ma to dać 500 tys.



FOT. ALBERT ZAWADA/PAP

Kosiniak-Kamysz: Od 7 marca ruszy tegoroczna edycja szkoleń dla cywilów „wGotowości”

żołnierzy gotowych do szybkiej mobilizacji.

Dobrowolne bycie rezerwistą wysokiej gotowości ma wiązać się - jak zapowiedział szef MON - z różnego rodzaju benefitami, takimi jak wynagrodzenia za ćwiczenia czy dostęp do różnego rodzaju kursów czy szkoleń. Rezerwiści mają mieć także dużą dozę swobody w wyborze terminów ćwiczeń oraz jednostki, w której będą służyli.

Jak podkreślił wicepremier, służba w rezerwie ma być atrakcyjna i „nie niszczyć wyobrażenia o wojsku”. Zaangażować mogą się - zaznaczył - na rów-

nych prawach zarówno mężczyźni, jak i kobiety.

Jak mają wyglądać rezerwy

Na poniedziałkowej konferencji szef Sztabu Generalnego WP gen. Wiesław Kukuła tłumaczył, jak mają wyglądać tzw. rezerwy wysokiej oraz stałej gotowości. Dobrowolni rezerwiści z obu tych grup powiązani będą na stałe z danymi jednostkami wojskowymi.

Jak wskazał, jednostki wojskowe zostały podzielone na tzw. tery, czyli stopnie gotowości. Jednostki pierwszego

tieru to - jak mówił gen. Kukuła - najlepsze jednostki Wojska Polskiego, które muszą być gotowe w ciągu 5-7 dni od mobilizacji. W tych jednostkach służyć będą - poza żołnierzami zawodowymi - przede wszystkim rezerwiści wysokiej gotowości, którzy m.in. będą raz w roku sprawdzani pod względem gotowości do szybkiego stawienia się w jednostce na wezwanie.

Jednostki drugiego i trzeciego tieru to te, które w razie kryzysu będą miały więcej czasu na przygotowanie do walki; z nimi związani będą w dużej mierze rezerwiści tzw. stałej gotowości.

Gen. Kukuła podkreślił też, że szkolenia będą profilowane pod żołnierzy rezerwistów; każdy rezerwista będzie miał obowiązek odbyć min. 8 dni szkolenia w roku, będzie podlegał też tzw. mobilization day check, czyli sprawdzeniu, czy w razie wezwania rzeczywiście w szybkim tempie stawi się z wymagającym wyposażeniem w jednostce. Za udział w ćwiczeniach i pozostawanie w gotowości przewidziane mają być wynagrodzenia.

Szkoły podchorążych rezerwy

W planach jest też stworzenie tzw. szkół podchorążych rezerwy - tak, by osoby niezwiązane zawodowo z wojskiem mogły zdobyć przeszkolenie pozwalające na uzyskanie stopnia oficerskiego - podporucznika rezerwy. PAP

InPost zdobywa wsparcie giganta. Szykuje się ostra walka konkurencyjna w wielu krajach

Marek Knitter
Warszawa

Grupa InPost, lider rozwiązań logistycznych dla branży e-commerce w Europie, poinformowała o zawarciu przez konsorcjum porozumienia dotyczącego zakupu wszystkich akcji po 15,6 euro za akcję.

Łączna wycena wszystkich wyemitowanych i znajdujących się w obrocie akcji InPost wynosi 7,8 mld euro (ponad 32,8 mld

zł). Zakończenie transakcji planowane jest na drugą połowę 2026 roku.

Główna siedziba operacyjna spółki oraz kluczowa kadra zarządzająca pozostaną w Polsce, a członkowie konsorcjum będą aktywnie wspierać dalszy rozwój InPost. Oznacza to także, że kontrolę nad spółką przejmą Amerykanie (Advent i FedEx), a Rafał Brzoska nadal będzie aktywnym inwestorem przez A&R Investments Ltd. FedEx posiada w Polsce ponad 40 od-

ziałów. W ramach rozwoju sieci dostaw oferuje dostęp do ponad 16 tysięcy punktów nadania i odbioru w całym kraju. Firma nie posiada jednak swoich maszyn paczkowych. Z kolei w kontekście globalnym FedEx obsługuje aż 3 mln klientów korporacyjnych i 225 mln odbiorców. Połączenie tej działalności z siecią maszyn paczkowych należących do InPostu z punktu widzenia biznesowego jest bardzo dobrym pomysłem.

Połączenie działalności FedEx i InPostu spowoduje, że zaostreży się konkurencja w takich krajach, jak Wielka Brytania, Włochy czy Francja. To nie powinno wpłynąć na wzrost kosztów wysyłanych paczek przez klientów, a wręcz przeciwnie. Z kolei w Polsce klienci InPostu nie powinni odczuć większych zmian w cenniku, ale na pewno zwiększą się możliwości wysyłania i dostarczania przesyłek dla obecnych klientów FedEx. PAP

FSB: To Ukraina zorganizowała zamach, polski wywiad pomógł

Grzegorz Kuczyński
Rosja

Federalna Służba Bezpieczeństwa ogłosiła, że podejrzani o zamach na zastępcę szefa GRU przyznali się do winy. Według rosyjskich służb specjalnych zabójstwo generała zleciła Służba Bezpieczeństwa Ukrainy, a pomogły jej „polskie specsłużby”.

Zatrzymani w sprawie zamachu w Moskwie na generała Władimira Aleksiejewa Lubomir Korba i Wiktor Wasin przyznali się do winy, ogłosiło Centrum Informacyjne FSB.

Według wersji rosyjskich służb specjalnych, Korba i Wasin działali na zlecenie SBU, a w rekrutacji bezpośredniego sprawcy przestępstwa - Lubomira Korby - uczestniczyli służby specjalne Polski, wykorzystując jego syna, mieszkającego w Polsce i mającego obywatelstwo RP. FSB przekazała nagranie wideo, na którym Korba przyznaje się do winy.

Według FSB Lubomir Korba został zwerbowany w Tarnopolu na zachodzie Ukrainy w sierpniu 2025 roku, przeszedł szkolenie strzeleckie na poligonie w Kijowie i został przerzuty do Rosji „trasą: Kijów - Kiszyniów - Tbilisi - Moskwa”. Za zabójstwo generała Aleksiejewa, jak podało w oświadczeniu Centrum Informacyjne FSB, ukraińskie służby specjalne obiecały 30 tysięcy dolarów.



Rzekomego zamachowca zatrzymano w Dubaju i przewieziono do Moskwy

W Moskwie, według wersji FSB, Korba śledził wysokich rangą wojskowych. W zeznaniach, w których przyznał się do winy, jak podała FSB, Korba poinformował, że w grudniu 2025 roku otrzymał polecenie zabicia Aleksiejewa. Z kryjówki w obwodzie moskiewskim zabrał pistolet z tłumikiem i amunicją, a także elektroniczny klucz do wejścia do budynku, w którym mieszkał Aleksiejew. Klucz dostarczyła Zinaida Serebrickaja. Mieszkała ona w tym samym bloku co generał i, jak wcześniej ogłosiła FSB, „wyjechała na Ukrainę”. Sam Korba

po zamachu miał polecieć do Dubaju, tam został zatrzymany w weekend.

Z kolei Wiktor Wasin, jak poinformowała FSB, wynajął mieszkanie, w którym mieszkał Korba, kiedy przygotowywał zamach, a także zapewnił

mu bilety komunikacji miejskiej.

Zamach na wiceszefa GRU Władimira Aleksiejewa został przeprowadzony w piątek, 6 lutego, rano. Generał został kilkakrotnie postrzelony na klatce schodowej swojego domu przy Wołokołamskiej Szosie w Moskwie. Trafił do szpitala w stanie krytycznym, ale po operacji odzyskał przytomność.

Strona rosyjska niemal natychmiast oskarżyła o zamach Ukrainę. Ukraiński minister spraw zagranicznych Andrij Sybiha odrzucił te zarzuty.

Za zabójstwo generała Aleksiejewa, jak podała w oświadczeniu FSB, ukraińskie służby specjalne obiecały 30 tysięcy dolarów

Potężne burze w Andaluzji. Wszędzie ogromne powodzie i zniszczenia. Trwa ewakuacja

Kazimierz Sikorski
Andaluzja

Andaluzja zmaga się z potężnymi ulewami i rosnącym zagrożeniem powodzi. Tyśiące osób ewakuowanych, rzeki wylewają, władze robią wszystko, aby zapobiec katastrofie.

Potężne deszcze i wichury, przyniesione przez cyklon Marta, doprowadziły do masowych ewakuacji, ogromnych zniszczeń i utrudnień w transporcie. Szkody szacuje się już na miliardy euro.

Władze Andaluzji i rząd centralny zmobilizowały wszelkie siły, aby zapobiec najgorszemu scenariuszowi. Kilkanaście tysięcy osób musiało opuścić domy w różnych prowincjach: Kadyksie, Kordobie, Jaén, Maladze, Granadzie i Sewilli.



W wielu miejscach trwa ewakuacja

W niektórych rejonach ratownicy poszukują potencjalnych ofiar pod gruzami. Poziom rzeki Gwadalkiwir osiągnął poziom krytyczny, a w Kordobie, gdzie poziom wód sięgnął sześciu metrów, władze kazały zamknąć most Puente Romano

i ewakuować mieszkańców z nisko położonych rejonów.

W Sewilli i okolicznych gminach sytuacja jest trudna. Odwołano imprezy masowe, w tym mecze piłki nożnej. W Écija i innych nadbrzeżnych miejscowościach trwa ewakuacja, płyną ostrzeżenia przed nowymi powodziami. Ewakuowano też całe miasto Grazalema z powodu ryzyka zapadnięcia się podziemnych warstw wodonośnych. Miejscowi mówią, że przypomina to koniec świata. W Ubrique powódź dotknęła historyczne centrum, a w Rondzie i okolicach Malagi mieszkańcy obawiają się przerwania tam.

Jaén i Granada zgłosiły zawalenia murów, przerwy w dostawie wody, uszkodzenia dróg i mostów. W niektórych rejonach ratownicy nadal ewakuują mieszkańców, a wojsko i straż cywilna koordynują działania ra-

tunkowe. Same szkody na drogach szacuje się na setki milionów euro, a organizacje rolnicze już informują o stratach sięgających miliardów. Do regionu wysłano dziesięć tysięcy ratowników; rozpatruje się spuszczeniu wody z 33 zbiorników, aby zapobiec dalszym powodziom.

Wspominając minione lata, mieszkańcy Andaluzji porównują obecną sytuację do katastrofalnej powodzi z 2010 roku, gdy woda spowodował ogromne szkody w infrastrukturze i rolnictwie.

W ostatnich tygodniach region zmagał się już ze skutkami innych burz, co pogorszyło sytuację. Wzrost liczby klęsk żywiołowych w Andaluzji staje się coraz częstszy, a wielu mówi o potrzebie długoterminowych działań w celu ochrony przed powodziami i modernizacji infrastruktury.

Portugalczycy wybrali nowego prezydenta. To Antonio Jose Seguro

Oprac. Anna Nagel
Portugalia

Socjalista Antonio Jose Seguro wygrał w niedzielę II turę wyborów prezydenckich w Portugalii - wynika z danych państwowej komisji wyborczej z ponad 99 proc. lokali wyborczych.

Seguro poparło 66,8 proc. uczestników niedzielnych wyborów. Jego rywal, lider populistyczno-prawicowej partii Chega, Andre Ventura, otrzymał 33,18 proc. głosów. W II turze wyborów Seguro otrzymał największe poparcie w historii organizowanych we współczesnej Portugalii wyborów prezydenckich. Poparło go 3,45 mln obywateli uczestniczących w głosowaniu. Frekwencja wyniosła 50,1 proc.

Podczas pierwszego przemówienia do Portugalczyków, wygłoszonego w niedzielę przed północą, prezydent elekt zapewnił, że będzie „służył narodowi z takim samym zaangażowaniem, jak jego poprzednicy, ale we własnym stylu”.

– Będę zadawał trudne pytania i wymagał odpowiedzi, których nasz kraj potrzebuje. Przejrzystości i etyki się nie negocjuje – podkreślił Seguro de-



W II turze wyborów Seguro poparło 3,45 mln obywateli uczestniczących w głosowaniu. Frekwencja – 50,1 proc.

klarując, że będzie wymagającym partnerem dla centroprawicowego rządu premiera Luisa Montenegro.

Dodał, że nie zamierza jednak podejmować działań służących osłabieniu rządu Montenegro lub przyczyniać się do przedterminowych wyborów parlamentarnych.

PAP

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 4.02.2026 r. zmarła
przeżywszy 73 lata

śt.p

Bożenna Brzezińska

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
16.02.2026 r. (poniedziałek) o godz. 13.05
na cmentarzu rzymskokatolickim pw. Św. Anny
„Zarzew” przy ul. Lodowej 78 w Łodzi.

Pograżeni w głębokim smutku

dzieci Remigiusz i Agnieszka z Rodziną

REKLAMA

0011457221

Nekrologi i kondolencje zlećisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń

502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie
oraz w serwisie nekrologi.net

PRACA TRUDNY POCZĄTEK ROKU NA RYNKU PRACY

Rekordowy wzrost liczby CV

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskappress.pl

O 30 procent wzrosła liczba aplikacji wysyłanych przez kandydatów do pracy na portalach justjoin.it oraz rocketjobs.pl.

- Ta skala pokazuje, jak trudny stał się rynek pracy. Mamy więcej kandydatów, rosnącą konkurencję i procesy rekrutacyjne, które są dłuższe i coraz bardziej wymagające - mówi Piotr Nowosielski, prezes portali. Z kolei na portalu Pracuj.pl w ubiegłym roku liczba wysyłanych aplikacji wzrosła o 5% rok do roku, a w ciągu dwóch lat aż o 20%.

Rekordowa aktywność kandydatów na polskim rynku pracy - portale odnotowały znaczący wzrost liczby wysyłanych CV

Rekordowa aktywność kandydatów szukających pracy na portalach Justjoin.it oraz Rocketjobs.pl może świadczyć o większej presji na rynku pracy. Początek roku tradycyjnie już czasem, gdy pracownicy rozglądają się za inną pracą i częściej wysyłają CV. Na ten naturalny trend w tym roku nakłada się trudniejsza sytuacja rynkowa. Stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec grudnia 2025 roku wyniosła 5,7 proc., co oznacza najwyższy poziom od kilku lat i kontynuację wzrostu obserwowanego od połowy roku. Jeszcze w maju 2025 r. wskaźnik ten wynosił 5,0 proc., a w kolejnych miesiącach systematycznie rósł, osiągając poziom 5,6-5,7 proc. jesienią i zimą.

- To nie jest jednorazowe wahnięcie, lecz wyraźny trend wzrostowy, choć nadal mówimy o relatywnie niskim bezrobociu w ujęciu historycznym. Rynek pracy schładza się przede wszystkim przez ograniczenie nowych rekrutacji, a nie masowe zwolnienia. Firmy zamrażają etaty, wydłużają procesy decyzyjne i ostrożniej podchodzą do roz-



Portale z pracą w styczniu 2026 roku odnotowały znaczący wzrost liczby CV

budowy zespołów - mówi Karolina Serwańska, dyrektor ds. HR w S&A HR Group.

W obecnych realiach rynku pracodawcy kandydaci muszą wykonać znacznie większy wysiłek, by przebić się przez konkurencję. Skutkuje to większą liczbą wysyłanych aplikacji na osobę. Najtrudniejszą sytuację mają osoby wchodzące na rynek, którym dedykowana jest najmniejsza liczba ofert. Dlatego aplikujący muszą wykazać się najwyższą determinacją i dużą aktywnością na portalach.

- Styczeń 2026 roku przyniósł nam historyczny rekord. Odnotowaliśmy aż o 1/3 więcej aplikacji niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Ta skala pokazuje, jak trudny stał się rynek pracy. Mamy więcej kandydatów, rosnącą konkurencję i procesy rekrutacyjne, które są dłuższe i coraz bardziej wymagające. Kandydaci muszą aplikować częściej, by zwiększyć swoje szanse. Wszystko wskazuje na to, że czeka nas rok intensywniejszej aktywności, wymuszonej trudniejszymi warunkami

na rynku pracy - mówi Piotr Nowosielski, prezes portali pracy Justjoin.it i Rocketjobs.pl.

Największą liczbę CV na ofertę odnotowano w kategoriach: design, następnie media i marketing, turystyka oraz HR

Na portalu Rocketjobs.pl dedykowanemu segmentowi white collar największą liczbę CV na ofertę odnotowano w kategoriach: design, następnie media i marketing, turystyka oraz HR. Te branże charakteryzują się najwyższą konkurencją wśród kandydatów. Zdaniem przedstawicieli portalu tak wysoka liczba CV w kategorii design może być spowodowana tym, że coraz więcej osób rozwija umiejętności w projektowaniu i aplikuje na stanowiska designerskie, nawet z ograniczonym doświadczeniem. Z kolei za wysoką konkurencyjnością w marketingu i mediach może stać postępująca automatyzacja i wpływ sztucznej inteligencji.

- W obszarze marketingu firmy coraz częściej wspierają rutynowe działania narzędziami AI i automatyzują wiele procesów, przez co popyt jest mniejszy, a konkurencja na jedno stanowisko większa. Sektor medialny dodatkowo przechodzi restrukturyzację - spadające przychody reklamowe i konsolidacje prowadzą do likwidacji stanowisk w newsroomach i produkcji medialnej - mówi Paulina Świątkiewicz, HR Business Partner w rocketjobs.pl i justjoin.it.

W segmencie IT najwyższą konkurencję zauważono w kategoriach UX, JavaScript, PHP, Testing oraz .NET

Z kolei na platformie Justjoin.it, dedykowanej branży technologicznej, najwyższą konkurencję odnotowano w popularnych kategoriach UX, JavaScript, PHP, Testing oraz .NET. Z kolei najmniejsza konkurencja panuje w niszowych specjalizacjach: Scala,

ERP oraz Architecture - tu specjaliści mają największe szanse na szybkie znalezienie zatrudnienia.

Dla pracodawców wzrost liczby CV to z jednej strony komfort większego wyboru, z drugiej wyzwanie związane z efektywnym przetwarzaniem rosnącej liczby zgłoszeń. Firmy będą coraz częściej sięgać po narzędzia automatyzacji i sztucznej inteligencji w procesach rekrutacyjnych, co dodatkowo podniesie poprzeczkę dla kandydatów - ich aplikacje muszą być nie tylko atrakcyjne dla rekruterów, ale również zoptymalizowane pod kątem systemów ATS.

Na Pracuj.pl liczba aplikacji wzrosła o 5% rok do roku, a w ciągu dwóch lat aż o 20%

Portal Pracuj.pl również dokonał podsumowania. Przyjrzał się całemu rokowi 2025. W serwisie opublikowano ponad 762 tysięcy ofert pracy. Ta firma także zaobserwowała wzrost wysyłanych CV - liczba aplikacji wzrosła o 5% rok

do roku, a w ciągu dwóch lat aż o 20%.

Na Pracuj.pl w ub. roku oferty pracy skierowane do sprzedawców stanowiły 19% wszystkich ogłoszeń opublikowanych na tym portalu. Wśród najczęściej pojawiających się stanowisk tej kategorii można wymienić m.in. menedżerów i specjalistów ds. sprzedaży, ekspertów ds. produktu, doradców klientów czy przedstawicieli handlowych.

Na drugim miejscu, z udziałem na poziomie 17%, uplasowała się praca fizyczna. Wynik ten pozostał na identycznym poziomie jak w roku 2024, co świadczy o niezachwianym i ciągle wysokim zapotrzebowaniu na pracowników fizycznych (m.in. produkcyjnych czy budowlanych).

W 2025 roku ogłoszenia IT stanowiły 10% wszystkich publikowanych ofert na tym portalu, wobec 9% rok wcześniej. Te dane mogą wskazywać na selektywny wzrost i stopniowe odmrażanie inwestycji w kompetencje technologiczne. ©

PRAWO I PODATKI ABSURD JUŻ SIĘ ZACZAŁ

Zdmuchiwanie piany zamiast zmian

Dorota Marińska
dorota.marianska@polskapress.pl

Deklaracje deregulacji, cyfryzacji i „uszczelniania” systemu podatkowego zdarzają się - zdaniem prof. Witolda Modzelewskiego - z praktyką, która niewiele zmienia w codziennym funkcjonowaniu podatników. W rozmowie ze Strefą Biznesu ekspert wskazuje na powierzchowność działań deregulacyjnych, systemowe źródła nadmiarowych obowiązków, kontrowersje wokół Krajowego Systemu e-Faktur oraz brak spójnej i profesjonalnej polityki fiskalnej państwa.

Strefa Biznesu: Inicjatywa SprawdaMY podała, że 128 postulatów deregulacyjnych weszło w życie oraz że aktualnie 28 postulatów jest w parlamencie. Jak pan to ocenia? Czy któreś z wprowadzonych zmian są na tyle ważne, że świadczą o sensowności całego przedsięwzięcia?

prof. Witold Modzelewski: W niektórych deregulacjach się specjalizuję, a w niektórych trudno mi ocenić stan rzeczy. W tej części, w której śledzę te wszystkie zmiany, których rozumiem treść, czyli w dziedzinie szeroko pojętej problematyki daninowej, deregulacja jest wyjątkowo płytka: tym, co charakteryzuje to prawo, zwłaszcza w tej części, gdzie ono jest wynikiem harmonizacji prawa polskiego z prawem unijnym, jest nakładanie niemożliwych do uzasadnienia w jakikolwiek sposób obowiązków, które nakłada się zwłaszcza na podmioty gospodarcze. Przekracza to wszelkie granice, których nikt nie jest w stanie sprawdzić i ich wykonać. Mamy tu asymetrię: ogromną ilość dręczących obowiązków; wszystkie są jakoby uzasadniane interesem publicznym, ale z tego, co wiemy, nikt nie korzysta z ich wykonania. Tę wiedzę nie sposób racjonalnie zinterpretować. Sukcesem jest to, że część absurdów została zlikwidowana. Natomiast nie dotyka się istoty zagadnienia. Można metaforycznie powiedzieć: zdmuchniemy część piany, czyli rzeczy zbędnych, których prawdopodobnie obywatele w większości nie wykonują. Natomiast jakość rządzenia w wyniku usunięcia tychże rzeczy zbędnych - poza poprawieniem komfortu - niczego nie zmienia, ponieważ i tak te zniesione obowiązki nie mają żadnego znaczenia. Jedyną korzyścią jest to, że nie wykonujemy ich legalnie. Natomiast z drugiej

strony trzeba dodać, że to, co się zacznie 1 lutego br., jest tak niewyobrażalną ilością zbędnych obowiązków, które w dwójnasób znoszą obywatelom korzyść w postaci likwidacji rzeczy zbędnych.

Do KSeF-u jeszcze przejdziemy. Pozostaniemy chwilę przy deregulacji Rafała Brzozki. Jeżeli pan uważa, że pewne rzeczy zostały usunięte i dobrze, ale są to rzeczy powierzchowne, to może oni potrzebują więcej czasu, by dokopać się do rzeczy ważniejszych. Czy jest to w ogóle możliwe? Czy ktoś im na to pozwoli?

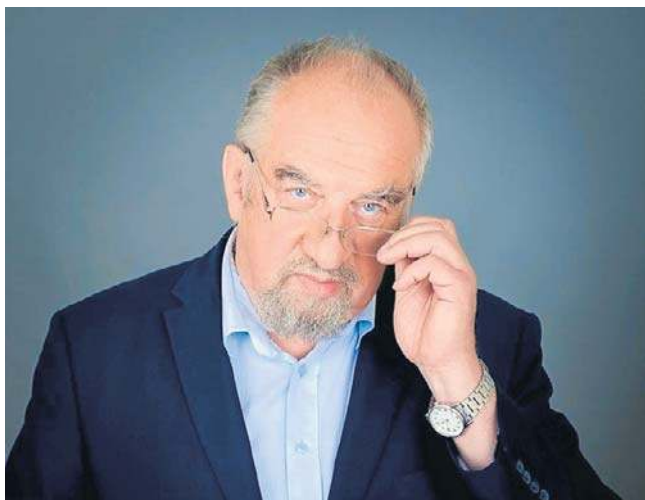
To jest bardzo ważne pytanie. Dlaczego? Bo geneza tego zaśmiecania prawa zbędnymi obowiązkami jest, niestety, mało ciekawa, gdyż wiąże się to z cichym lobbieniem. Obowiązki są nakładane po to, żeby ktoś zarobił na ich wykonaniu na koszt obywatela. Czyli zmusza się obywatela do wydawania pieniędzy na rzeczy zbędne. Najlepszym przykładem są te wszystkie JPK-i, czyli jednolite pliki kontrolne, które wprowadzono dla najważniejszego podatku, twierdząc, że uszczelnia podatek od towarów i usług; obowiązek przesyłania ewidencji jakby miał tu jakiegokolwiek znaczenie, a zwroty tego podatku wzrosły o 100 mld zł - ze 113 mld na 219 mld zł w latach 2021-2023, a od 2024 roku już utajnia się te kwoty zwrotu, bo są prawdopodobnie na tym samym poziomie. Za wprowadzeniem zbędnych obowiązków kryją się interesariusze, którzy mają świetne relacje z władzą i potrafią obronić swoje „przyczółki prawne” dzięki czemu zarabiają pieniądze. Ja tu nic oryginalnego nie mówię. Na tym polega funkcjonowanie nie tylko Unii Europejskiej, ale także większości państw, bo nastąpiła atrofia władzy działającej w interesie publicznym. Władza działa na korzyść lobbystów.

Jak pan ocenia z kolei działania rządu dotyczące deregulacji? Przyjęto kilka pakietów deregulacyjnych. Czy to jedynie działania na użytek opinii publicznej, które na dobrą sprawę nic nie wnoszą?

Niestety, nie nastąpiła zmiana jakościowa: ilościowa tak, jakościowa nie.

A na poziomie UE? W 2025 roku Unia Europejska przyjęła kilka dyrektyw o charakterze deregulacyjnym, głównie w ramach pakietu omnibus. Były też uproszczenia w pakiecie mobilności.

To opowieść z tej samej bajki.



FOT. WITOLD MODZELEWSKI

Chodzi o to, żeby cały czas terroryzować obywateli jakąś niewyobrażalną ilością nakazów, żeby cały czas obywatel był niepewny, bał się, że może naruszyć jakiś kolejny przepis, mówi prof. Witold Modzelewski

Jeżeli nam tak słabo idzie z deregulacją i w kraju, i w Unii, mamy pływanię po powierzchni bez głębszych zmian, to z jakimi konsekwencjami musimy się liczyć? Czy da się w ogóle zauważalnie zredukować biurokrację?

Istotą rządzenia na tzw. Zachodzie: Unia Europejska jest tworem nie polskim, tylko tworem starej Europy, jest zasypywanie obywatela niewyobrażalną ilością nakazów i zakazów, mimo że wiadomo, że nie tylko nie zna adresat tych przepisów, ale nawet ich autor. Ale to nie ma żadnego znaczenia. Chodzi o to, żeby cały czas terroryzować obywateli jakąś niewyobrażalną ilością nakazów, żeby cały czas obywatel był niepewny, bał się, że może naruszyć jakiś kolejny przepis. Tego jednak nikt nie sprawdza. Sprawdzanie stanowi marginalny procent zdarzeń, które są regulowane, bo tego nawet sprawdzić się nie da. Unia Europejska pod tym względem, a my teraz też jesteśmy już dzieckiem Unii Europejskiej, rządzi w ten sam sposób. Nie wiem, czy pani wie - jesteśmy z różnych pokoleń, więc gdy zaczęła się okupacja niemiecka Kongresówki w roku 1915 do 1918, wtedy wszyscy byli przerażeni tym, że dzień w dzień są wydawane jakieś absurdalne, niezrozumiałe dla nikogo, niewykonywalne obowiązki, czyli to już było. Byliśmy wtedy częścią „Zachodu” (okupacja niemiecka, częściowo austriacka). Wszystkie akcje deregulacyjne obiektywnie nie mają większego znaczenia. Większości nakazów nikt nie przestrzega, bo się ich nie da przestrzegać. Nie jestem ideologiem Unii Europejskiej. Jestem empirystą.

To przejdźmy jeszcze do Krajowego Systemu e-Faktur.

Tak, jak pan wspominał, obowiązkowe stosowanie KSeF-u rozpoczęło się 1 lutego. Od pierwszego dnia dla dużych przedsiębiorców, a od 1 kwietnia 2026 dla pozostałych podatników. W poprzedniej naszej rozmowie powiedział pan, że KSeF jest „absurdalny z samej istoty i zbędny”. Czy patrząc na to, co dzieje się wokół KSeF-u, nadal pan tak uważa?

To, co się dzieje, całkowicie to potwierdza. Do niedawna mało kto się tym interesował: podatnicy byli przekonani, że tego nie będzie, ale ten absurd zaczął się już w niedzielę. Wystawianie faktur władzy, a nie kontrahentom jest w istocie rzeczy absurdem. Pomysł jest wręcz surrealistyczny i nie da się go poprawić. Wszystkie obowiązki, które nałożono na podatników, one są niewykonalne. Do końca tego tygodnia 4,5 tys. dostawców powinno zacząć milionom konsumentów wystawiać faktury, których nigdy nie zobaczą. Z każdym konsumentem, czyli milionami odbiorców gazu, prądu należało uzgodnić „sposób udostępnienia” tej nowej faktury. Tego nie uzgodniono. To ostatni akord Polskiego Ładu z 2023 r., który pogryźł politycznie ówczesną władzę. Nie wiem, czy oni mają tego świadomość, że może to dotyczyć również obecnej większości.

Chyba nie do końca. Już nie mówiąc o tym, że to się kłóci z deregulacją.

Na pewno.

Rząd tłumaczy, że KSeF wdrażany jest głównie w celu uszczelnienia VAT i zwiększenia efektywności administracji skarbowej poprzez centralizację obiegu faktur elektronicznych.

W jaki sposób to „uszczelnienie” VAT? Przecież faktura fałszywa niczym nie różni się zewnętrźnie od prawdziwej.

Nie mam pojęcia. Trudno to zrozumieć.

Niech mi ktoś udowodni, w jaki sposób przesyłanie do władzy faktur uszczelnia ten podatek, kiedy 95 proc. faktur jest fakturami wystawianymi rzetelnie, natomiast te 5 proc., o które chodzi, zniknie w morzu tryliardów zbędnych informacji. Czyli im władza ma więcej informacji, tym rzadziej jest w stanie dostrzec istotne działania fałszerzy. Władza ma się skoncentrować na oszustach, a nie dręczeniu zwykłych obywateli. Cały ten pomysł polega na tym, żeby dręczyć zwykłych, uczciwych obywateli zbędnymi obowiązkami i nie mieć czasu na zajmowanie się tymi, którzy „biznesowo” wydają VAT.

Chcę jeszcze zapytać o składkę zdrowotną. Od 2026 r. przedsiębiorcy zapłacą wyższą minimalną składkę zdrowotną. To przykład obciążenia, które rośnie automatycznie, bez potrzeby uchwalania nowych przepisów. Innym przykładem jest podatek od nieruchomości. Stawki waloryzowane są corocznie o wskaźnik inflacji. Czy taka częsta waloryzacja jest konieczna?

To, że się daniny publiczne waloryzuje o wskaźnik inflacji, to akurat jest dobre. Nic mądrzejszego na świecie nie wymyślono. Jeżeli stawki są kwotowe, to trzeba je waloryzować. Pytanie, czy ukrywać ten wzrost opodatkowania poprzez wyższą waloryzację niż rzeczywista inflacja, czy też doprowadzać do obniżenia opodatkowania? Tu akurat uważam, że to należy do rutyny rządzenia.

A to, że nie zmieniają się stawki VAT, progi podatkowe też jest w porządku?

Progi podatkowe to inny problem. Stawki VAT są procentowe. A poza tym mamy stawki o charakterze epizodycznym (od 2011 r.). Nie są waloryzowane progi podatkowe oraz stawki akcyzy, bo akcyza w większości jest kwotowa. Jest ścieżka podwyżek stawek akcyzy. Podatki to naprawdę ogromna dziedzina wiedzy. Ona jest, niestety, oddana od co najmniej już ośmiu lat w ręce tzw. ludzi z rynku. To znaczy takich ludzi, którzy zajmowali się optymalizacją podatkową, a potem zaczęto z nich robić urzędników. Można się nauczyć świetnie unikania opodatkowania, natomiast wiedza

o zarządzaniu podatkami, daninami publicznymi z perspektywy interesu publicznego jest czymś zupełnie odwrotnym. Tę wiedzę powinno przechowywać państwo, a jeżeli tego nie robi, to mamy taki efekt: tysiąc niekonsekwentnych, lobbyistycznych obowiązków, absurdalnych nowych akcji, nieudanych, bo wiadomo, że akcja z KSeF zakończy się klęską. Czy ktoś ogłosi, że zakończyła się sukcesem, to znaczy, że ziniwilowano społeczeństwo w sposób zagrażający naszej prywatności. A gdy to się skończy klęską, to wszyscy zadadzą pytanie: po co to robiliśmy? Mamy kłopot od co najmniej pięciu lat z polityką fiskalną. Tak nieudanej operacji jak „Polski Ład” nie było nigdy w historii, a przecież stanowił on efekt zbiorowego wysiłku tzw. ludzi z rynku. W zeszłym roku nominalnie spadły dochody budżetowe. Od dawna takich przypadków nie było. Nie ma profesjonalizmu w polityce podatkowej. Polityka podatkowa to jest przecież kwintesencja rządzenia, istota wiedzy podatkowej. Jeżeli spadają nominalnie dochody, a ponoć mamy wzrost gospodarczy, to znaczy, że spada efektywność systemu. To znaczy, że robimy to źle.

To co zrobić, żeby wydatki tak bardzo nie przewyższały dochodów?

Czeka nas „podatek wojenny” w wysokości kilku procent PKB. Jednak żadna niepopularna decyzja nie będzie podjęta ani w roku przedwyborczym ani w roku wyborczym - tak jest w demokracji. Są bowiem takie momenty, w których władza jest powściągliwa. Ale to nie zmienia faktu, że polityka podatkowa nie jest profesjonalna.

Rządzący nie powiedzą, że np. przesuwamy z edukacji czy z czegoś innego pieniądze na obronność i inwestycje, albo nie powiedzą, że obcinamy programy socjalne, bo musimy więcej wydawać na obronność. Jeżeli cztery lata polityki „odstraszenia” doprowadziło do tego, że trzeba kilka procent PKB przeznaczyć na zbrojenia, bo nam zagraża wojna, to znaczy, że taki właśnie mamy bilans polityki. Po co było to robić? Po to, żeby jeszcze więcej wydawać? „Oddać zagrożeńie”? Teraz ono jest ponoć jeszcze większe. Jaki sens miało wydawanie pieniędzy przez tyle lat i doprowadzanie do tego, że trzeba jeszcze więcej wydać? Jaki był efekt polityki „odstraszenia”? ©©

HANDEL NOWY GIGANT CHCE PRZEJĄĆ SKLEPY OSIEDLOWE

Żabka ma problem?

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

Żabka od lat buduje imperium sklepów convenience na każdym rogu ulicy. Teraz na horyzoncie pojawia się nowy, agresywny gracz, który chce przejąć część tego rynku - i ma za sobą jednego z największych gigantów handlu w Polsce.

Duży Ben, dotąd kojarzony z siecią sklepów alkoholowych, zmienia model biznesowy i rusza z francyzyzową ofensywą w największych miastach. Pytanie brzmi: czy czeka nas wojna o każdy narożnik i każdego klienta? „Franczyza pozwala nam łączyć siłę dużej organizacji z przedsiębiorczością lokalnych partnerów” - tłumaczy Agnieszka Kozłowska, CEO Dużego Bena.

Zielone szyldy stały się tak powszechne, jak przystanki autobusowe, a model francyzyzowy - maszyną do ekspansji. Teraz jednak na ten sam tor wjeżdża ciężki skład z logo Eurocashu.

Duży gracz przechodzi na francyzyzę

Grupa Eurocash oficjalnie zapowiedziała przejście sieci Duży Ben z modelu agencyjnego na francyzyzowy. Transformacja ma ruszyć już w pierwszym kwartale 2026 roku i potrwać do końca 2027. W praktyce ozna-

cza to jedno: szybkie zagęszczanie sieci, ekspansję w największych miastach i otwarcie drzwi dla tysięcy lokalnych przedsiębiorców, którzy do tej pory masowo wybierali Żabkę.

Na pierwszy ogień pójda kluczowe regiony - Mazowsze, Dolny Śląsk, Wielkopolska i Zachodniopomorskie oraz cztery największe rynki miejskie: Warszawa, Wrocław, Poznań i Szczecin. To dokładnie te same lokalizacje, w których Żabka ma dziś najsilniejszą pozycję i najwyższą rentowność.

Eurocash nie ukrywa ambicji. Nowe sklepy Dużego Bena będą powstawać już wyłącznie w modelu francyzyzowym, a dotychczasowe placówki zostaną przebudowane i wciągnięte do nowego systemu. Koncern finansuje pełny remodeling - od witrzyn po wnętrza - dorzuca szkolenia, system bonusów, wsparcie technologiczne i dostęp do aplikacji mobilnej oraz kanałów e-commerce.

W skrócie: dokładnie ten sam pakiet narzędzi, który przez ostatnią dekadę pozwolił Żabce urosnąć do kilkunastu tysięcy punktów.

- Model francyzyzowy pozwoli szybciej i bardziej elastycznie reagować na zmieniające się warunki rynkowe. Widzimy w tym modelu realny potencjał do dalszego wzrostu sprzedaży, zwiększania dostępności sklepów dla klientów oraz budowa-

nia stabilnej skali biznesu w kolejnych latach - podkreśla Agnieszka Kozłowska, CEO Dużego Bena.

Za tymi korporacyjnymi frazami kryje się brutalna logika rynku: skala, skala i jeszcze raz skala. Im więcej sklepów, tym lepsze warunki zakupowe, większa rozpoznawalność marki i większa presja na konkurencję.

A Eurocash nie jest przypadkowym graczem. To największy hurtowy dystrybutor zajmujący się zakupem, magazynowaniem i dostarczaniem do sklepów tzw. produktów szybkozbywalnych w Polsce i właściciel całej sieci formatów francyzyzowych - od ABC i Groszka po Delikatesy Centrum i Lewiatana. Obsługuje dziesiątki tysięcy sklepów, dysponuje własną logistyką, technologią i budżetami marketingowymi, o których mniejsi gracze mogą tylko pomarzyć.

Jeśli ktoś ma zasoby, by rzucić realne wyzwanie Żabce, to właśnie Eurocash.

Co więcej, Duży Ben wchodzi w segment, który przez lata był słabo zagospodarowany przez klasyczne sklepy convenience - alkohol specjalistyczny i produkty impulsowe. W połączeniu z coraz szerszym asortymentem może powstać hybryda: sklep osiedlowy z mocnym naciskiem na marżowe kategorie, które generują szybki obrót. To może być szczególnie groźne w czasach



„Naszym celem jest stworzenie modelu, który pozwoli nam konsekwentnie budować ogólnopolską skalę sieci” - tłumaczy Agnieszka Kozłowska, CEO Dużego Bena

spowolnienia konsumpcji, gdy klienci częściej robią drobne zakupy blisko domu, zamiast jeździć do hipermarketów.

Franczyza na granicy nasycenia

Żabka oczywiście nie stoi w miejscu. Sieć rozwija ofertę gastronomiczną, usługi finansowe, paczkomaty, a nawet własne dark stores pod szybkie dostawy. Ale jej model opiera się na jednym filarze: masowej francyzyzie i nieustannym zagęszczaniu punktów.

Pojawienie się drugiego tak silnego gracza w tym samym modelu oznacza wojnę o najlepsze lokalizacje i francyzyzobiorców. A tych nie jest nieskończenie wielu.

Już dziś rynek francyzyzy handlowej w Polsce zaczyna się na-

sycać. Koszty wynajmu lokali w dużych miastach rosną, a marże są pod presją inflacji i drogiej energii. Jeśli Eurocash zacznie agresywnie kusić przedsiębiorców pakietami wsparcia i niższymi kosztami wejścia, część z nich może odwrócić się od Żabki.

Zwłaszcza że Grupa finansuje przebudowę sklepów i oferuje wynagrodzenie postojowe na czas remodelingu - coś, czego mniejsi operatorzy zwykle nie są w stanie zapewnić. W dłuższej perspektywie może to doprowadzić do ostrej konsolidacji rynku osiedlowego handlu. Zamiast tysięcy niezależnych sklepów - kilka gigantycznych sieci francyzyzowych walczących o dominację w miastach.

Dla konsumentów oznacza to wygodę i dostępność, ale też

coraz większą standaryzację i presję cenową. Dla małych przedsiębiorców - rosnącą zależność od wielkich operatorów i ich warunków. Dla Żabki - pierwsze od lat realne zagrożenie dla hegemonii. Do tej pory zielona sieć rosła praktycznie bez poważnej konkurencji w swoim segmencie. Teraz na rynek wjeżdża gracz z ogromnym zapleczem finansowym, logistycznym i doświadczeniem w budowaniu sieci francyzyzowych.

- Transformację sieci Duży Ben zaprojektowaliśmy w taki sposób, aby proces przejścia dla przyszłych francyzyzobiorców był prosty, komfortowy i wspierany na każdym kroku. Naszym celem jest stworzenie modelu, który pozwoli partnerom skupić się na sprzedaży i rozwoju biznesu, a nam konsekwentnie budować ogólnopolską skalę sieci - podkreśla Agnieszka Kozłowska.

Jeśli Duży Ben rzeczywiście przyspieszy ekspansję zgodnie z planem Eurocashu, w ciągu kilku lat polskie miasta mogą wyglądać zupełnie inaczej - z czerwono-czarnymi szyldami konkurującymi z zielonymi niemal drzwiami w drzwi.

Pytanie nie brzmi już, czy Żabka dostanie konkurencję. Pytanie brzmi: jak brutalna będzie ta wojna o rynek sklepów „za rogiem” - i kto wyjdzie z niej zwycięsko. ©

Miecz Demoklesa nad Polską. 10 lat nie było takiego zagrożenia

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Początek 2026 roku to dla polskiej gospodarki czas dynamicznego rozwoju i optymistycznych perspektyw na przyszłość.

Niewykluczona jest jednak pierwsza od dekady obniżka ratingu Polski, która mogłaby osłabić zaufanie inwestorów do polskich aktywów - wyjaśnia dr Mateusz Dadej, Główny Ekonomista Coface w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej.

Na obecny krajobraz makroekonomiczny składa się kilka kluczowych czynników, które w różnym stopniu będą kształtować koniunkturę w bieżącym roku. Wśród nich szczególne znaczenie będą miały: tempo inwestycji i popytu krajowego, sytuacja u głównych partnerów handlowych oraz warunki finansowania w gospodarce.



Posiedzenie Rady Gabinetowej, Donald Tusk, Karol Nawrocki, Zbigniew Bogucki

W tle natomiast pozostają ryzyka fiskalne i geopolityczne. Przedstawiamy prognozy gospodarcze firmy Coface na 2026 rok.

Podobnie jak w III kwartale 2025 roku, głównym źródłem wzrostu pozostaną inwestycje. W 2026 roku sprzyjać im będzie zarówno wpływający w tym roku termin wykorzystania środków z Krajowego Planu

Odbudowy, który wymusza kumulację projektów inwestycyjnych, jak i coraz większa absorpcja funduszy w ramach polityki spójności. Ponadto rosnąca akcja kredytowa dla sektora przedsiębiorstw pokazuje, że obniżki stóp procentowych tworzą bardziej sprzyjające warunki dla finansowania inwestycji po stronie sektora prywatnego.

Istotnym komponentem wzrostu gospodarczego Polski pozostanie również konsumpcja prywatna. Choć dynamika realnego wzrostu traci obecnie impet, to wcześniejsza akumulacja oszczędności przez gospodarstwa domowe pozwala na obniżenie stopy oszczędności, co powinno wspierać konsumpcję.

Sytuacja wśród głównych partnerów handlowych Polski również będzie się prawdopodobnie stopniowo poprawiać. Według prognoz Coface w 2026 roku niemiecka gospodarka powinna wyraźniej zareagować na wdrożony pakiet fiskalny, co ożywi aktywność gospodarczą i podniesie wzrost PKB do 1,0% (w porównaniu do 0,2% w 2025). Koniunkturę w Europie Zachodniej mają dodatkowo wspierać wyższe wydatki na zbrojenia, niższe ceny energii oraz cykliczne ożywienie gospodarki. Eksperci Coface zapowiadają, że eksport netto

może nadal obniżać wzrost PKB z uwagi na wyższą dynamikę importu. Przyczynią się do tego wysokie importochłonne wydatki zbrojeniowe, silny popyt wewnętrzny oraz zwiększony import z Chin.

Rok 2026 może przynieść stopniową poprawę w sektorze przedsiębiorstw. Dotychczasowe czynniki kosztowe, które doprowadziły do kompresji marż, sukcesywnie tracą impet. W szczególności dynamika wynagrodzeń w 2026 roku zbliży się do dynamiki produktywności, a ceny energii najprawdopodobniej spadną. W efekcie zyski i rentowność przedsiębiorstw powinny kontynuować odwrócenie trendu obserwowanego w 2025 roku - mówi dr Mateusz Dadej, główny ekonomista Coface w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej.

Tak optymistyczne perspektywy wzrostu mogą jednak zostać przesłonięte przez

istotne zagrożenia ciążące nad polską gospodarką. Najważniejsze z nich ma charakter fiskalny i dotyczy oceny wiarygodności kredytowej Polski. Zeszłoroczne obniżenie perspektywy ratingów przez 2 z 3 głównych agencji może oznaczać faktyczny spadek ratingu, jeśli trajektoria deficytu finansów publicznych nie ulegnie poprawie.

Ustabilizowanie finansów publicznych i ograniczenie deficytu będzie szczególnie dużym wyzwaniem w kontekście zbliżających się wyborów parlamentarnych, zaplanowanych na 2027 rok, oraz utrzymującego się konfliktu między Prezydentem RP a rządem w sprawie ustaw podnoszących podatki. Niewykluczona jest zatem pierwsza od dekady obniżka ratingu Polski, która mogłaby osłabić zaufanie inwestorów do polskich aktywów - podkreśla dr Mateusz Dadej. ©

Zaparowane okna? Oto, co naprawdę się dzieje w twoim domu

Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Zimą problem zaparowanych okien wraca jak bumerang - szczególnie przy dużej różnicy temperatur między wnętrzem a tym, co za szybą. Krople wody na szybach to nie tylko kwestia estetyki.

Zaparowane okna to efekt kondensacji pary wodnej. Ciepłe powietrze w domu zawsze zawiera pewną ilość wilgoci - powstaje ona m.in. podczas gotowania, prania, kąpieli czy nawet oddychania. Gdy to wilgotne, ciepłe powietrze styka się z zimną powierzchnią szyby, następuje gwałtowne ochłodzenie i para wodna osadza się w postaci kropli.

Zimą problem nasila się szczególnie, bo różnica temperatur między wnętrzem a zewnątrz jest bardzo duża, a szyby są silnie wychłodzone. Im większy mróz, tym szybsze wychładzanie szyb i intensywniejsze parowanie.

Paradoksalnie problem może się nasilać, jeśli okna są zbyt szczelne, co zdarza się przy nowoczesnej stolarce okiennej. W większości domów i mieszkań działa tak zwana wentylacja grawitacyjna, czyli naturalna. Jeśli nie funkcjonuje ona dobrze, rośnie poziom wilgoci, która osadza się na szybach. Natomiast do prawidłowej wentylacji potrzebny jest dopływ powietrza. Przy oknach starego typu odbywał się on przez niezbyt szczelne okna.

Mówiąc najprościej: szczelne okna i brak dopływu powietrza, czyli brak wentylacji + wilgoć z różnych domowych aktywności + różnica temperatur = zaparowane okna i problem z wilgocią.

To może być sygnał większych problemów
Sporadyczne zaparowanie szyb w mroźny poranek, po jeszcze zimniejszej nocy, to zjawisko normalne. Alarm powinny się włączyć, gdy:

- okna są mokre przez większość dnia,
- woda zbiera się na parapetach,
- pojawia się zapach stęchlizny,
- na uszczelkach lub wokół okien widać ślady pleśni.

To znak, że wilgotność w mieszkaniu jest zbyt wysoka (powyżej 60%) i trzeba działać.

Tak zapobiegiesz zaparowanym oknom
Choć podczas mrozów na samą myśl o otwieraniu okien przeszywa nas zimny dreszcz, a przed oczami przewijają się rosnące rachunek za ogrzewanie, właśnie zapewnienie dopływu powietrza jest podstawowym sposobem na pozbycie się problemu zaparowanych okien. Mieszkanie trzeba regularnie wietrzyć. Ważne, żeby to robić krótko, ale intensywnie. Kilka razy dziennie otwórz okno na 5-10 minut (pamiętaj, że w tym czasie nie parapecie nie powinny stać rośliny doniczkowe, bo skończy się to ich utratą).

Jeśli masz problem z wilgocią, a twoje okna mają tzw. zimowy tryb (to regulacja okuć, która powoduje szczelniejsze przyleganie skrzydła), zrezygnuj z tej funkcji. Pozostaw okno w trybie letnim. Jeśli nie jest bardzo mroźno, warto też rozszczelnić okna przez odpowiednie ustawienie klamki - pod kątem ok. 135°. Żeby to zrobić, podnieś klamkę do pozycji, w której otwiera okno (90°) i dalej w górę, o połowę tego ruchu. Innym patentem jest wyposażenie okna w nawiewniki, które regulują dopływ powietrza i poziom wilgotności.

Sam dopływ powietrza jednak nie wystarczy. Bardzo ważne jest to, żeby kratki wentylacyjne były czyste i drożne. Nie wolno ich niczym zasłaniać! To one są drugim, niezbędnym elementem sprawnej wentylacji. Zapewnij też jak najlepszą cyrkulację powietrza w domu - jeśli to możliwe, po prostu zostawiaj otwarte drzwi do różnych pomieszczeń.

Zwróć uwagę na nawyki
Wilgoć osadzająca się na oknach bierze się z różnych domowych aktywności, jak gotowanie czy suszenie prania. Jeśli masz problem z zaparowanymi oknami, korzystaj z wyciągów lub okapów kuchennych, a po gotowaniu wywietrz kuchnię. Najlepiej, by podczas suszenia prania okna były rozszczelnione. Wilgoć z prania gdzieś musi się „podziać”. Gdy problem z wilgocią jest szczególnie uciążliwy, rozważ zakupienie suszarki bębnowej.

Temu, że okna parują, sprzyjają też... długie zaskłony. Jeśli pod oknem jest grzejnik i zaciągniesz takie zaskłony, więcej ciepłego powietrza uniesie się na okno. W zderzeniu z zimnem po jego drugiej stronie para wodna jeszcze intensywniej się osadzi. Dlatego na zimę warto powiesić krótsze zaskłony, sięgające parapetu. Dzięki temu też pokój będzie lepiej ogrzany.

Pochłaniacze wilgoci i osuszacze powietrza
W walce ze zbyt dużą wilgotnością - i jej skutkiem w postaci zaparowanych okien - pomogą też pochłaniacze wilgoci. Kupisz je bez problemu. Zawierają wkłady - zwykle wymienne - które chłoną nadmiar wilgoci jak gąbka. Kosztują od kilkunastu do nieco ponad 50 zł. Niestety może się okazać, że nie są wystarczająco skuteczne. Wtedy będzie potrzebny osuszacz powietrza. To urządzenia zasilane elektrycznie, które pochłaniają nadmiar wilgoci. Ważne, by dobrać je do wielkości pomieszczenia. Domowy osuszacz powietrza to wydatek rzędu kilkuset złotych.

Bez pary, ale z problemem
W internecie można znaleźć domowe sposoby na zaparowane okna (np. przetarcie szyb wodą z gliceryną). Dostępne są też środki do mycia szyb czy luster typu „anty para” („anty fog”). Jednak pamiętaj, że choć szyby nie będą zaparowane, to problemów nie rozwiąże. Wprawdzie na szybie nie będzie kropelek pary, ale wilgoć na niej osiadzie, a potem spłynie, co skończy się mokrą ramą i uszczelką okna. A przede wszystkim pozostanie problem nadmiaru wilgoci. A jest on o tyle groźny, że to prosta droga do rozwoju szkodliwej dla zdrowia pleśni.

REKLAMA 0011475694

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piaski” w Łodzi ul. Piaski 5

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NA PIERWSZEŃSTWO ZAWARCIA UMOWY O USTANOWIENIE SPÓŁDZIELCZEGO LOKATORSKIEGO PRAWA DO LOKALU MIESZKALNEGO:

- M - 2 o powierzchni użytkowej 30,94 m² przy ul. Rajdowej 8 m. 15a w Łodzi, na drugim piętrze, cena wywoławcza 91.250,00 zł, wadium 4.560,00 zł;

Budynek dwu - trzypiętrowy z przylegającą przychodnią lekarską, w sąsiedztwie lokali handlowo-usługowych i pocztę, otoczony zielenią, przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Oferty w zaklejonych kopertach należy składać w siedzibie Spółdzielni ul. Piaski 5 pokój nr 17 do 24.02.2026 r. Druk oferty należy pobrać w pokoju nr 12 lub 14. Wyboru oferty dokona Komisja w siedzibie Spółdzielni w dniu 25.02.2026 r.

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które ukończyły 60 rok życia nieposiadające tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego.

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium najpóźniej do 24.02.2026 r. na rachunek Spółdzielni i dołączenie dokumentu potwierdzającego tę wpłatę do oferty.
2. Minimalna kwota postąpienia wynosi 1 000,00 zł.
3. Lokal oglądać i zapoznać się z regulaminem ustanawiania spółdzielczych lokatorskich praw można w dniach 10.02.2026 r. - 24.02.2026 r. w godzinach: pn. śr. cz. pt. 8.00 - 14.00 oraz wt. 11.00 - 17.00.
4. Spółdzielnia przysługuje prawo do odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.
5. W przypadku złożenia jednakowych ofert pierwszeństwo mają członkowie SM „Piaski” oczekujący na lokal w wyżej wymienionym budynku.

Wszelkie informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 12 lub 14, bądź telefonicznie pod nr 42 686 79 41.

REKLAMA 0011472803

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ŻUBARDŹ”
91-046 Łódź, ul. Lutomska 81

ogłasza

KONKURS OFERT NA WYKONANIE:
Dostawa i wymiana 4543 szt. wodomierzy radiowych w budynkach Spółdzielni.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz informacje można uzyskać w Dziale Technicznym tel. 42 256 30 00 i na stronie internetowej Spółdzielni.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 23.02.2026 r. do godz. 14:00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011472300

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

REKLAMA 0011474602

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
z siedzibą w Łodzi, przy ul. Kamińskiego 7/9,
działający w imieniu ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO,

informuje, że w dniach od 10 lutego do 3 marca 2026 r. na tablicach ogłoszeniowych w siedzibach ZNWŁ oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, a także na stronach internetowych **www.znwł.pl** oraz **www.bip.lodzkie.pl**, wywieszony będzie wykaz nieruchomości Województwa Łódzkiego przeznaczonych do oddania w użyczenie, obejmujący nieruchomość położoną w Łodzi, przy ul. Mińskiej 2.

REKLAMA 0011475636

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIĄTYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

Prezydent Miasta Sieradza informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sieradza pod adresem bip.umsieradza.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie z dnia 5.02.2026 r. o piątym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, porośniętej drzewami położonej w Sieradzu w rejonie ulicy Staropolnej, oznaczonej numerami działek: 5541 o powierzchni 0,0862 ha i 5560 o powierzchni 0,0247 ha (łącznie powierzchnia 0,1109 ha) obręb geodezyjny 15, dla której prowadzona jest księga wieczysta Nr SR1S/00051090/3. Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 12 listopada 2024 r. Drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 11 marca 2025 r. Trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 5 czerwca 2025 r. Czwarty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 9 października 2025 r.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **219 042,09 zł** (słownie: dwieście dziewiętnaście tysięcy czterdzieści dwa złote, dziewięć groszy) w tym 23% VAT.

Piąty przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 19 marca 2026 r. o godz. 9.00 w sali B (II piętro, sala konferencyjna) Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1.

Warunkiem udziału w piątym przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) na rachunek bankowy Urzędu Miasta Sieradza nr **86 1020 4564 0000 5502 0040 9680** prowadzony w PKO BP S.A. w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. w kwocie **21 904,21 zł** (słownie: dwadzieścia jeden tysięcy dziewięćset cztery złote, dwadzieścia jeden groszy) w takim terminie, by wymagana kwota wpłynęła na podany rachunek bankowy do dnia **12 marca 2026 r. włącznie**, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta Sieradza pok. nr 56 tel. 43 826-61-56, pok. nr 54 tel. 43 826-61-54.

Prezydent Miasta Sieradza podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1 oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Sieradza zamieszczony został wykaz z dnia 2 lutego 2026 r. nieruchomości komunalnych przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym i przeznaczonych do oddania w użyczenie.

REKLAMA 0011475313

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA “POJEZIERSKA”
w Łodzi, ul. Sierakowskiego 65A

ogłasza przetarg na:

ZADANIE NR 1
Remont części budynku SM Pojezierska w Łodzi, ul. Sierakowskiego 65a

ZADANIE NR 2
Remont płyt balkonowych wraz z wymianą barierok i przegród międzybalkonowych oraz wymianą daszków balkonów ostatnich kondygnacji, w dwóch budynkach mieszkalnych wielorodzinnych 5-kondygnacyjnych w Łodzi, ul. Jana 7 i ul. Jana 9.

Dokumenty dostępne na stronie www.pojezierska.pl/ogłoszenia/przetargi i zamówienia bieżące. Dodatkowych informacji udziela dział techniczny pod nr 502 419 784. Oferty należy składać w zamkniętych i nieprzezroczystych kopertach, na których należy określić numer zadania do dnia 25.02.2026 r. do godziny 12.00 w siedzibie spółdzielni w Łodzi, ul. Sierakowskiego 65a (sekretariat).

Przetarg nastąpi 4.03.2026 r. od godz. 10.00 wg kolejności zadania.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo ewentualnej zmiany zakresu prac w przypadku wystąpienia nieprzewidzianych sytuacji oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: **800 472 852, 42 647 28 52**
Przez internet: **ibo.polskapress.pl**
W Biurze Reklamy:

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19,
tel. 502 499 448, 502 499 127

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autokup
wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie,
604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę.
Najlepsze ceny!! Zadzwoń
i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn
rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa,
42-658-86-44

Usługi

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie,
Rozbiórki, koparki, podnośnik,
502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie,
hydrosiew, karczowanie działek,
502-061-012, 513-149-330

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

AUTOREKLAMA

nasze

komunikaty.pl

REKLAMA

0011473763

Krzyżanów, dnia 10 lutego 2026 r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Krzyżanów

o rozpoczęciu konsultacji społecznych

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112, 1881, 1940 i 1535) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Krzyżanów dla działki o nr ewid. 64 obręb geodezyjny Julianów**, sporządzonego na podstawie Uchwały Nr IX/92/2025 Rady Gminy Krzyżanów z dnia 25 czerwca 2025 r. Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **11 lutego 2026 r. – 13 marca 2026 r.** i obejmą:

- zbieranie uwag do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach **11 lutego 2026 r. – 13 marca 2026 r.**;
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **20 lutego 2026 r. o godz. 15:30** w siedzibie Urzędu Gminy Krzyżanów, Krzyżanów 10, 99-314 Krzyżanów;
- punkt konsultacyjny, prowadzony **27 lutego 2026 r. od godz. 15:30 do godz. 16:30** w siedzibie Urzędu Gminy Krzyżanów, Krzyżanów 10, 99-314 Krzyżanów.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Krzyżanów w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰, oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Krzyżanów: <https://ugkrzyzanow.bip.org.pl/>

Uwagi do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Krzyżanów **wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO”**. Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Krzyżanów: <https://ugkrzyzanow.bip.org.pl/> oraz w pok. 8 w siedzibie Urzędu Gminy Krzyżanów.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego na adres Urzędu Gminy Krzyżanów, Krzyżanów 10, 99-314 Krzyżanów, lub poczty elektronicznej: sekretariat@krzyzanow.pl. Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy, tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy, tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego.

Uwagi powinny zawierać także oświadczenie (zgoda) składającego, dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2026/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Administratorem przetwarzanych danych osobowych na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130), jest Wójt Gminy Krzyżanów, Krzyżanów 10, 99-314 Krzyżanów. Szczegółowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych dostępne są pod adresem: <https://ugkrzyzanow.bip.org.pl/>

Wójt Gminy Krzyżanów

REKLAMA

0011475702

WÓJT GMINY ANDRESPOL

Andrespol, dnia 5.02.2026 r.

Znak: RGP.6722.8.2024

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Andrespol

o rozpoczęciu konsultacji społecznych

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o numerach ewidencyjnych: 1493/2, 1493/3, 1493/4, 1493/5 i 1493/6 położonych przy ulicy Ignacowskiej w miejscowości Justynów**, sporządzonego na podstawie Uchwały nr VII/56/24 Rady Gminy Andrespol z dnia 8 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek o numerach ewidencyjnych: 1493/2, 1493/3, 1493/4, 1493/5 i 1493/6 położonych przy ulicy Ignacowskiej w miejscowości Justynów.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **10 lutego 2026 r. – 11 marca 2026 r.** i obejmą:

- zbieranie uwag do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach **10 lutego 2026 r. – 11 marca 2026 r.**;
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **24 lutego 2026 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol (sala ślubów, I piętro),
- spotkanie plenierowe, które odbędzie się **24 lutego 2026 r. o godz. 16.45** (miejscę zbiórki w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol – sala ślubów, I piętro).

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Andrespol (w zakładce aktualności).

Uwagi do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Andrespol wyłącznie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego”. Formularz dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Andrespol oraz w pok. 24 w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego na adres Urzędu Gminy Andrespol, przy ulicy Rokicińskiej 126, 95-020 Andrespol, lub poczty elektronicznej: rgp@andrespol.pl. Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy, tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy, tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu w terminie do **11 marca 2026 r.**

Uwagi powinny zawierać także oświadczenie (zgoda) składającego, dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2026/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Andrespol. Z Inspektorem Ochrony Danych można się skontaktować przez adres e-mail: iod@andrespol.pl lub pisemnie na adres administratora. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w związku ze sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Więcej na stronie: <https://www.bip.andrespol.pl/63,ochrona-danych-osobowych>.

Z up. Wójta Gminy
Sekretarz Gminy Andrespol

REKLAMA

0011475977

Wójt Gminy Andrespol

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Andrespol

o przystąpieniu do sporządzenia:

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Szkolnej i Feliksińskiej w miejscowości Wiśniowa Góra;**
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulicy Kowalskiej w miejscowości Kraszew**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Andrespol:

- uchwały nr XXIII/255/26 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Szkolnej i Feliksińskiej w miejscowości Wiśniowa Góra;
- uchwały nr XXIII/256/26 z dnia 29 stycznia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulicy Kowalskiej w miejscowości Kraszew.

Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 11, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 w związku z art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) **zawiadamiam** o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją spraw w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol i zgłaszać wnioski dotyczące ww. postępowań. Wnioski do projektu aktu planowania przestrzennego składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Wnioski należy składać na adres Urzędu Gminy Andrespol, ul. Rokicińska 126, 95-020 Andrespol, adres e-mail: rgp@andrespol.pl lub przez platformę ePUAP w terminie do dnia **4 marca 2026 r.**, za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r., poz. 2509), zamieszczonego pod adresem: <https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2023/2509>. Formularz jest dostępny również w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol.

Wnioski niedotyczące zakresu planu oraz złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Andrespol.

Z up. Wójta Gminy
Sekretarz Gminy Andrespol

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Andrespol. Z Inspektorem Ochrony Danych można się skontaktować przez adres e-mail: iod@andrespol.pl lub pisemnie na adres administratora. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w związku ze sporządzaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Więcej na stronie: <https://www.bip.andrespol.pl/63,ochrona-danych-osobowych>.

REKLAMA

0011475826

Spółdzielnia Mieszkaniowa „TEOFILÓW”

z siedzibą w Łodzi przy ul. Wici 1

ogłasza przetarg ofertowy pisemny na wynajem

lokalu użytkowego nr 2 w pawilonie handlowym nr 421
przy ul. Rydzowej 12 w Łodzi o pow. 373,68 m².

Oferty należy sporządzić wg zasad określonych w zawiadomieniu, które jest dostępne w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wici 1 w Łodzi, pokój 28 lub elektronicznie pod adresem: <https://www.srmteofilow.com.pl/strony/hprzetargi.html>

Pisemne oferty w zamkniętej i podpisanej kopercie należy składać pracownikowi kasy w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wici 1 w terminie do dnia **26 lutego 2026 r. do godz. 17:00**.

Wadium wynosi: 12.000,00 zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych).

Wszelkich informacji udziela Dział Ekonomiczno-Samorządowy Spółdzielni, tel. 42 613 08 28.

Spółdzielnia zastrzega sobie m.in. prawo swobodnego wyboru ofert oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn, bądź jego zamknięcia bez wybrania którejkolwiek z ofert.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „SYMPATYCZNA”

94-058 ŁÓDŹ, ul. Batalionów Chłopskich 4

zaprasza do składania ofert na wykonanie
następujących usług na terenie Spółdzielni:

- Czyszczenie rur zsypowych oraz malowanie i dezynfekcje pomieszczeń zsypów.**
- Czyszczenie i dezynfekcja pojemników na odpady oraz pergoli śmietnikowych.**

Instrukcje dla oferentów można otrzymać od dnia 11.02.2026 r. w Dziale Technicznym w siedzibie Spółdzielni pok. 10, tel. 42 687 09 00. Dostępne będą również na stronie internetowej Spółdzielni www.sympatyczna.eu. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyny. Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 18.02.2026 r. (środa) do godz. 14.00.

Jest przecudowna. Widzę w niej dużo swoich cech



Antoni Królikowski w Pudelku o swojej dwuletniej córeczce Jadwidze Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Ewa Wachowicz miała wielbiciela

Prezenterka była za młodu niepokojona przez stalkera. Regularnie otrzymywała listy z zakładu karnego: jeden z osadzonych zakochał się w niej na zabój. Stalker przychodził nawet pod jej dom. – Krakowska policja absolutnie stanęła na wysokości i w ciągu tygodnia sprawca miał postawione zarzuty – powiedziała niedawno w Polsce.

Anna Mucha wreszcie dojrzała

Aktorka wybrała się na egzotyczne wakacje i pochwaliła się tym na Instagramie. Zakończenie urlopu przypieczętowała zdjęciem, na którym widać jej zgrabne pośladki, które uprzednio wtopiła w plażowy piasek. „Do pewnych spraw trzeba dojrzeć” – podpisała dwuznacznie fotografię.

Maffashion nie planuje dzieci

Influencerka niegdyś deklamowała, że marzy o dużej rodzinie. Obecnie samotnie wychowuje pięcioletniego synka Bastiana, którego ojcem jest Sebastian Fabijański. Niedawno została zapytana na Instagramie, czy chciałaby po raz kolejny zostać mamą. „Kiedy parę lat temu decydowałam się na założenie rodziny, byłam na to gotowa emocjonalnie, finansowo, psychicznie i fizycznie. Teraz jest inaczej. Nie planuję więcej dzieci” – napisała fanom celebrytka. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Teatr Telewizji: Posprzątane

TVP Kultura, 20:00

Lane jest kobietą sukcesu. Zatrudnia do pomocy imigrantkę Matilde, która nie nawidzi sprzątać. Wtrąca się Virginia, siostra Lane, mająca obsesję na punkcie utrzymywania porządku.

Sicario 2: Soldado

TVP 1, 21:20

Trzy lata po sukcesie „Sicario”, uhonorowanego 3 nominacjami do nagrody Oscara, powstał „Sicario 2: Soldado” o dalszych losach bohaterów pierwszej części. Podwójny agent Alejandro Gillick wraca do gry, walcząc z kartelami narkotykowymi.

Za burzą

TV Puls, 22:00

Wyprawa czterech mężczyzn kończy się katastrofą, gdy sztorm wyraca ich jacht. Uwięzieni we wraku dryfują 119 dni po Pacyfiku. Po dotarciu do lądu ich niewiarygodna historia przetrwania zostaje podważona przez media i władze.

Zapowiedź

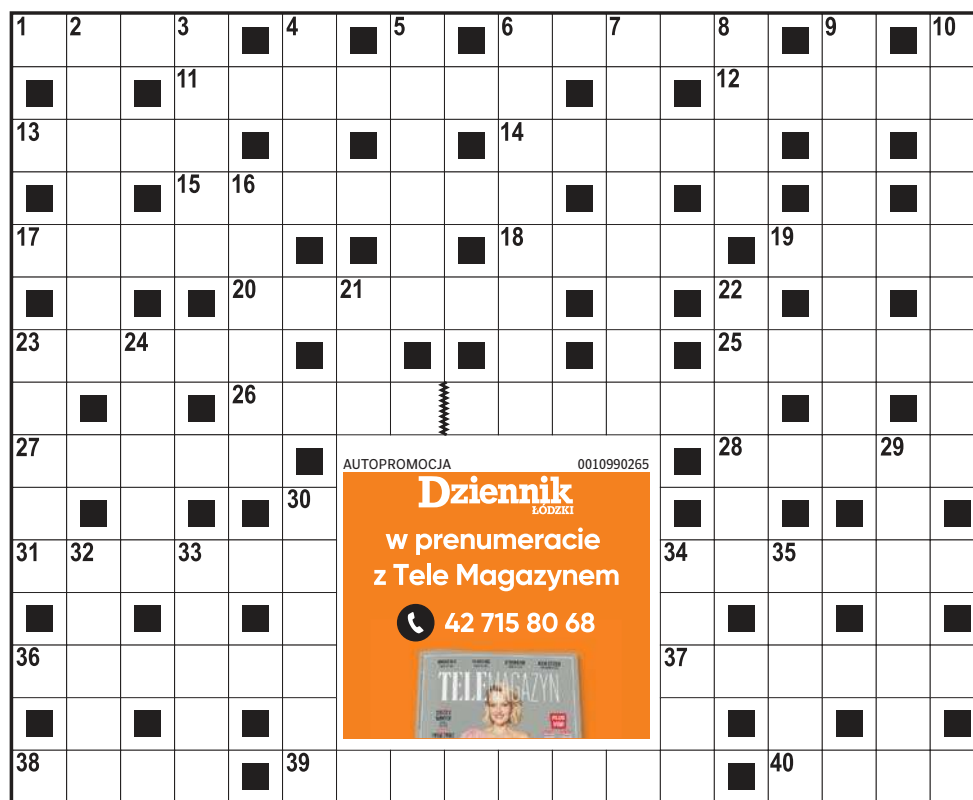
TVN, 22:40

W roku 1959 Lucinda oraz jej rówieśnicy umieszczają swoje wyobrażenia o przyszłości w kapsule czasu. 50 lat później, po otwarciu kapsuły, okazuje się, że na kartce Lucindy jest ciąg liczb, precyzyjnie opisujący daty i liczbę ofiar największych kataklizmów i katastrof, które dotknęły ludzkość przez pół wieku.

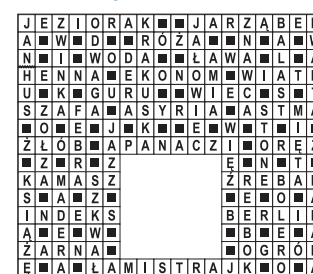
KRZYŻÓWKA NR 21

Poziomo:

- rycerze z sagi „Gwiezdne wojny”,
 - smakowity kawałek jedzenia,
 - kodeks honorowy samurajów,
 - krępujące rzemienie, pęta,
 - ptak czczony w starożytnym Egipcie,
 - Sergio, reżyser filmu „Za garść dolarów”,
 - włókno trawy używane do wyrobu lin, mat, papieru,
 - przednia strona budynku,
 - wystawne przyjęcie bez tańców,
 - małżeńskie lub madejowe,
 - okrągłe okno charakterystyczne dla gotyku,
 - grecka wyspa na Morzu Jońskim,
 - „... jednej nocy”, piosenka grupy Alibabki,
 - odrywa się od lądolodu,
 - świtezianka nad stawem,
 - kolor bezchmurnego nieba,
 - nakłanianie do zgody,
 - ptak na królewskim stole,
 - „... i diament”, film Andrzeja Wajdy,
 - bęben do nawijania lin, szpula,
 - składnik gazu ziemnego,
 - python lub anakonda,
 - niezbędny do oddychania.
- Pionowo:
- zakaz wywozu towarów,
 - Henrik, autor dramatu „Dom lalki”,
 - urządzenie do zrzucania węgla,
 - wyznawca np. chrześcijaństwa,
 - stan w USA ze stolicą w Denver,
 - Izabella, filmowa Helena Kurcewiczówna,
 - zasłona na twarzy Arabki,
 - Zygmunt, Władysław Lubicz w serialu „Klan”,
 - ostatnia zabawa w roku,
 - poetycko o strumieniu,
 - pokarm dzikich zwierząt,
 - przepływa przez Antwerpię,
 - kuzyn dyni, arbuz,
 - okrutne, bezprawne rządy,
 - powszechny podziw, szacunek,
 - produkcyjny lub usługowy,
 - termin z tresury owczarka,
 - mityczny myśliwy beocki,
 - śląd po oparzeniu,
 - koronkowa ozdoba sukni.



ROZWIĄZANIE NR 20



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja decyzjom, lecz zwolnij tempo. Horoskop dzienny wróży, że rozmowa wyjaśni nieporozumienia i doda odwagi.

Ryby (19.02 - 20.03)

Stabilność kusi, ale mała zmiana może odświeżyć plany. Horoskop na dziś to wskazówka, by zadbać o finanse oraz odpoczynek.

Baran (21.03 - 19.04)

Wymiana myśli przyniesie inspirację. Słuchaj uważnie, co mówią inni. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że unikniesz dzięki temu chaosu.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje są intensywne, więc postaw na dom i bliskość. Horoskop dzienny przypomina, że małe gesty leczą i przynoszą ukojenie...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Błyszczysz naturalnie, lecz podziel się sceną. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że współpraca wzmocni efekt. Warto grać zespołowo.

Rak (22.06 - 22.07)

Detale mają znaczenie, więc porządkuj priorytety. Spokój da przewagę. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by zaufać intuicji.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wraca, gdy mówisz wprost. Ustal granice i dbaj o równowagę. Horoskop dzienny radzi zachować balans we wszystkim.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja poprowadzi cię właściwą drogą, ale sprawdzaj efekty. Horoskop na dziś mówi, że szczerość oczyści napięcia. Dziś mów spokojnie.

Waga (23.09 - 22.10)

Ciekawość popchnie cię naprzód, więc planuj rozsądnie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że podróż w myślach będzie pomagać.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Dyscyplina procentuje, lecz pamiętaj o przerwach. Horoskop dzienny mówi, że zdrowie da siłę do mierzenia się z wszystkimi zadaniami.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoje oczekiwania wobec innych osób będą nieco wygórowane. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nieco obniżyć poprzeczkę.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość wzmacnia relacje, więc ufaj sercu. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że twoja kreatywność osiągnie wyżyny.

Wicemistrzowie Polski nie dali szans Piotrkowianinowi

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA RĘCZNA. Grająca w 11-osobowym składzie Industria Kielce nie miała większych kłopotów z pokonaniem Piotrkowianina.

Podopieczni trenera Talanta Dujsebajewa wygrali w Hali Relax, mecz 18. kolejki Orlen Superligi 41:22 (19:14). - W pierwszym kwadransie próbowaliśmy nawiązać walkę, ale z takim rywalem jak Kielce wystarczą 2-3 minuty przestoju i nastę-

puje odjazd - mówił po meczu Artur Kot, bramkarz Piotrkowianina. - Tak było dzisiaj. Swoją przewagę zbudowali w moment, a później sukcesywnie ją powiększali. Dla nas najważniejszy mecz odbędzie się w sobotę kiedy podejmiemy Puławę.

Piotrkowianin na ma koncie 10 punktów i jest w tabeli 11, a zespół z Puław 12 (8). Tabelę zapyka Zagłębie Lubin (7). ©

SUPERLIGA

Piotrkowianin - Industria Kielce 22:41 (14:19).



Szczypiorniści Piotrkowianina (czarne stroje) nie mieli wiele do powiedzenia w konfrontacji z wicemistrzami Polski z Kielce

Pod wodzą Grzegorza Szoki ŁKS nie przegrał w I lidze

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Pierwszoligowcy z ŁKS Łódź wybornie rozpoczęli batalię o punkty w 2026 roku. Pokonali na wyjeździe wicelidera tabeli Polonię Bytom 3:2, choć przegrywali 0:2.

Był to czwarty ligowy mecz ełkaesiaków pod wodzą trenera Grzegorza Szoki. W żadnym z tych pojedynków łodzianie nie schodzili z boiska pokonani - bilans to dwa zwycięstwa i dwa remisy. Po zwycięstwie w Bytomiu szkoleniowiec komplementował swój zespół. - Przy wyniku 0:2 potrafili wrócić do meczu. Bardzo dużą rolę odegrali tutaj zawodnicy rezerwowi, bo dali dużo dobrej energii. wrócili na chwilę stare koszmary, bo straciliśmy bramkę z rzutu rożnego, co nam podcięło trochę skrzydła. Wyszliśmy na drugą połowę dobrze nastawiani, ale w niegroźnej sytuacji straciliśmy drugą bramkę. Pokazaliśmy jednak charakter, energię i wsparcie. Mam na-



Artur Craciun (biała koszulka) strzelił dla ŁKS Łódź gola w meczu z Polonią Bytom i ma na koncie cztery bramki

dzieje, że to będzie dla tej drużyny ważny moment

W najbliższą sobotę (14 lutego) łodzianie podejmują na swoim obiekcie Chrobrego Głogów (19.30).

ILIGA

Wyniki meczów 20. kolejki. Znicz Pruszków - Wiczyta Kraków 2:3 (1:3), Wisła Kraków - GKS Tychy 3:1 (2:1), Odra Opole - Pogoń Siedlce 1:0 (1:0), Miedź Legnica - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 1:1 (1:1), Polonia Warszawa - Stal Mielec

5:2 (1:0), Ruch Chorzów - Śląsk Wrocław 2:2 (1:1), Puszcza Niepołomice - Górnik Łęczna 2:1 (1:0), Polonia Bytom - ŁKS Łódź 2:3 (1:0). W poniedziałkowy wieczór Chrobry Głogów zmierzył się ze Stalą Rzeszów. Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego”.

Klasyfikacja skutecznych. 1. Angel Rodado (Wisła Kraków) - 17 goli, 2. Rafał Adamski (Pogoń Grodzisk Mazowiecki), Łukasz Zjawirski (Polonia Warszawa) - po 11, 3. Jakub Arak (Polonia Bytom), Daniel Stancik (Miedź Legnica) - po 10. Najskuteczniejszy w ŁKS Łódź jest Fabian Piasecki - 7.

1. Wisła Kraków	20	46	51-16
2. Polonia Bytom	20	34	35-24
3. Pogoń Grodzisk Mazow.	20	34	38-28
4. Wiczyta Kraków	20	33	43-31
5. Polonia Warszawa	20	33	34-29
6. Chrobry Głogów	19	31	26-18

7. Śląsk Wrocław	20	31	36-33
8. Ruch Chorzów	20	31	31-28
9. Stal Rzeszów	19	31	30-29
10. Miedź Legnica	20	31	36-37
11. ŁKS Łódź	20	29	31-31
12. Odra Opole	20	25	20-23

13. Pogoń Siedlce	20	22	21-22
14. Puszcza Niepołomice	20	22	22-25
15. Znicz Pruszków	20	17	23-44
16. Stal Mielec	20	13	23-45
17. GKS Tychy	20	13	26-46
18. Górnik Łęczna	20	11	23-40

Skra Belchatów poza play off elity. Wygrane mecze drugoligowych drużyn z Pajęczna i Żychlina

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. Skra Belchatów nie grała pod Jasną Górą z tamtejszym zespołem. Pojedynek przełożono na marzec. Pauza sprawiła, że podopieczni trenera Krzysztofa Stelmacha spadli na dziewiąte miejsce w tabeli.

Gdyby dziś zakończyła się rywalizacja w rundzie zasadniczej Plus Ligi, to belchatowianie nie rywalizowaliby w play off. W piątek (13 lutego) Skrę czeka wyjazdowe spotkanie w Jastrzębiu (17.30). Gospodarze meczu, także nie są pewni miejsca w gronie ośmiu najlepszych drużyn.

W II lidze znakomicie radzą sobie siatkarki z Pajęczna, które już wcześniej zapewniły sobie mistrzostwo rundy zasadniczej grupy trzeciej. Rok temu zespół z Pajęczna przegrał awans do I ligi w barażach. Zachwycając siatkarki Volley Team Żychlin, mający na wyciągnięcie ręki mistrzostwo rundy zasadniczej grupy drugiej. Podobnie jest z WKS Wieluń, który w weekend pauzował. Trudno

natomiast będzie unikać spadku do III ligi siatkarkom Łaskowi Łask.

PLUS LIGA

Wyniki meczów 20. kolejki: ChKS Chełm - Jastrzębski Węgiel 2:3, Ślepsk Małow Suwałki - Projekt Warszawa 2:3, Bogdanka LUK Lublin - Barkom-Kaźany Lwów 2:3, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Energa Trefl Gdańsk 3:2, Aluron CMC Warta Zawiercie - Asseco Resovia Rzeszów 3:1, Cuprum Stilon Gorzów - Indykpol AZS Olsztyn 0:3, Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa - Skra Belchatów - mecz 11 marca.

1. Aluron Warta Zawiercie	19	42	47:21
2. PGE Projekt Warszawa	19	40	44:24
3. Bogdanka LUK Lublin	19	37	46:30
4. Indykpol AZS Olsztyn	18	36	46:30
5. Asseco Resovia Rzeszów	19	34	42:29
6. Energa Trefl Gdańsk	19	30	42:37
7. Jastrzębski Węgiel	19	30	38:35
8. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	19	28	43:43
9. PGE Skra Belchatów	17	27	32:32
10. Ślepsk Małow Suwałki	19	22	30:44
11. ChKS Chełm	19	20	25:46
12. Cuprum Stilon Gorzów	19	18	27:46
13. Barkom-Kaźany Lwów	19	17	31:49
14. Hemarpol Częstoch.	18	12	22:49

II LIGA SIATKÓWKI KOBIET

Grupa II. Wyniki meczów 14. kolejki: TP Bielsk Podlaski - Łaskovia Łask 3:1 (25:19, 25:22, 23:25, 25:18), ŁKS AZS UMED Łódź - MOS Wola Warszawa 1:3 (25:22, 23:25, 13:25, 18:25), Libero Gwarant Aleksandrów Łódzki - Amber MKS Ka-



Siatkarki Lechii Tomaszów Mazowiecki (czerwone stroje) przegrali we własnej hali mecz z zespołem z Nysy i to gładko, bo w trzech setach

lisz 3:1 (25:21, 22:25, 25:14, 25:16), Barycz Jan-ków Przygodzki - AZS AWF Varsovia Warszawa 3:1, Volley Kobylka - Krótka Mysiadło 3:0.

1. Volley Kobylka	14	37	40:11
2. TP Bielsk Podlaski	14	30	34:21
3. Libero Aleksandrów Ł.	14	29	35:20
4. AZS AWF Varsovia	14	25	32:26
5. MOS Wola Warszawa	14	20	24:28
6. Barycz Janków Przyg.	14	18	26:31
7. ŁKS AZS UMED Łódź	13	16	22:30
8. Krótka Mysiadło	14	15	22:30

9. VII LO MKS Kalisz 14 10 17:35
10. Łaskovia Łask 13 7 15:35

Grupa III. Wyniki meczów 14. kolejki: KP Pajęczno - Volley Wrocław 3:1 (25:15, 25:27, 25:13, 25:15), Polonia Łaziska Górne - Sari Żiry 1:3, AZS AWF Katowice - Chelmiec Wałbrzych 2:3, AZS AWF Wrocław - SMS II Szczyrk 3:2, Płomień Sosnowiec - Częstochowianka 0:3.

1. KP Pajęczno	14	39	41:10
2. MUKS Sari Żory	14	26	33:24
3. SMS PZPS II Szczyrk	14	25	32:23

4. Chelmiec Wałbrzych	14	24	32:24
5. AZS AWF Katowice	14	23	29:29
6. KS Częstochowianka	14	21	28:28
7. Polonia Łaziska Górne	14	19	25:27
8. AZS AWF Wrocław	14	14	22:34
9. Płomień Sosnowiec	14	14	19:32
10. Volley Wrocław	14	5	9:39

II LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN

Grupa I. Wyniki meczów 18. kolejki: Volley Team Żychlin - Elephant Trzebiatów 3:0 (25:19, 25:12,

25:15), Joker Piła - Stoczniovec Politechnika Gdańska 3:0, Olimpia Sulęcín - Akademia Siatkówek Stilon Gorzów 3:0, Cargill Słupca - Energa Trefl II Gdańsk 0:3, Energetyk Poznań - Krishome Erzeńnia 3:0, Tarnovia Tarnowo Podgórne - Wilki Wilczyn - winnym terminie.

1. Volley Team Żychlin	18	48	50:15
2. Energetyk Poznań	18	44	50:19
3. Wilki Wilczyn	17	37	43:20
4. Energa Trefl II Gdańsk	18	34	42:29
5. SPS Cargill Słupca	18	31	28:35
6. Tarnovia Tarnowo Podg.	17	24	30:31
7. Krishome Września	18	24	31:37
8. Olimpia Sulęcín	18	22	32:39
9. Joker Piła	18	19	28:41
10. Akademia Stilon	18	16	26:45
11. Stoczniovec Gdańsk	18	16	26:45
12. Elephant Trzebiatów	18	4	11:52

Grupa III. Wyniki meczów 18. kolejki: WKS Wieluń - Volley Jelcz Łaskowice - mecz 11 lutego, Volley Bugaj Radomsko Bielawianka Bielawa 1:3 (20:25, 22:25, 25:12, 20:25), Energy Gubin - Gwardia Wrocław 1:3, SPS Brzeg Dolny - Ikar Legnica 0:3. Pauza: AZS Stoelecz Częstochowa.

1. WKS Wieluń	15	41	42:9
2. Volley Jelcz Łaskowice	16	38	45:18
3. Gwardia Wrocław	16	37	43:22
4. Bielawianka Bielawa	17	24	33:38
5. Chelmiec Wałbrzych	17	23	28:35
6. Sobieski Żagań	16	23	33:32
7. Energy Gubin	16	20	29:35
8. AZS Częstochowa	16	18	30:28
9. Bugaj Volley Radomsko	16	16	26:40
10. Ikar Legnica	17	15	22:42
11. SPS Brzeg Dolny	16	12	17:39

Zapadł wyrok na szkoleniowca Widzewa. Kto go zastąpi?

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Piłkarze Widzewa przegrali z GKS Katowice w drugim tegorocznym meczu PKO Ekstraklasy.

Trener Rafał Górak mówił przed meczem, że pieniądze w piłkę nie grają, a zwycięża ten zespół, który ma pomysł na grę. Racja. Widzew nie miał pomysłu, a stracił gola niczym w rozgrywkach drużyn ze szkół średnich.

Katowiczanie mieli przewagę, często zatrudniali bramkarza Widzewa, a łódzcy milionerzy byli bezradni, jak dzieci. Posada trenera Igora Jovicevicia jest mocno zagrożona, ale czy tylko on jest winien panującej w Widzewie fatalnej sytuacji? Coś trzeba jednak w Widzewie zmienić i chyba porażką w Katowicach trener Jovicević podpisał na siebie wyrok...

Od początku spotkania na boisku trwała walka, czasem wręcz. Wiele było fauli, szarpanej gry i twardych pojedynków o górne piłki. W pierwszej połowie brakowało za to podbramkowych okazji. Po kwadransie bramkarza GKS próbował zaskoczyć płaskim strzałem Angel Baena.

Obok słupka posłał z kolei piłkę z daleka obrońca Katowiczan Alan Czerwiński, a uderzenie Marcina Wasielewskiego z bardzo ostrego kąta obronił Bartłomiej Drągowski. Chri-



Zawodnik GKS Katowice Mateusz Kowalczyk, znany z gry w ŁKS, wyprzedził Emila Kornvigę z Widzewa Łódź

stopher Cheng trafił zza pola karnego w boczną siatkę bramki gospodarzy.

Wydawało się, że do przerwy gole nie padną, kiedy z rzutu rożnego dośrodkował Bartosz Nowak, najwyżej

w polu karnym gości wyskoczył Lukas Klemenz i pokonał łódzkiego bramkarza. Po tej akcji sędzia zakończył pierwszą połowę.

Drugą Widzew zaczął od minimalnie niecelnego uderzenia

głową Juliana Shehu. Potem dużo groźniejsze były akcje rywali. Drągowski obronił strzały Mateusza Kowalczyka, Marcina Wasielewskiego i Emany Markovica, a po rzucie wolnym w wykonaniu Nowaka piłka przeleciała nad poprzeczką.

Widzewiacy nie potrafili się przedrzeć w okolice bramki Rafała Strączyka.

Ogromne emocje towarzyszyły kibicom w doliczonym czasie. Po starciu Wasielewskiego z Osmanem Bukarim sędzia pokazał rzut karny dla Widzewa. Analiza VAR wykazała jednak, że zawodnik GKS nie faulował.

Mecz trwał ponad 100 minut, Łódzianom nie udało się zagrozić bramce gospodarzy i spotkanie skończyło się wynikiem 1:0.

GKS Katowice - Widzew Łódź 1:0 (1:0)
1:0 Lukas Klemenz (45)

żółte kartki: Zreläk, Czerwiński, Jirka, Strączyk - Wiśniewski. sędzia: Damian Kos (Gdańsk). widzów: 10 594.

Katowice: Rafał Strączyk - Erik Jirka, Alan Czerwiński (76, Märten Kuusk), Arkadiusz Jędrzych, Lukas Klemenz, Marcin Wasielewski - Mateusz Wdowiak (71, Eman Markovic), Mateusz Kowalczyk, Sebastian Milewski, Bartosz Nowak (90, Adrian Błęd) - Adam Zreläk (71, Ila Szkurin). Trener: Rafał Górak.

Widzew: Bartłomiej Drągowski - Carlos Isaac Muñoz, Przemysław Wiśniewski, Ricardo Visus, Christopher Cheng - Angel Baena (59, Mariusz Fornalczyk), Lukas Lerager, Julian Shehu (74, Lindon Selahi), Emil Kornvig (59, Fran Álvarez), Osman Bukari - Sebastian Bergier (74, Andi Zegiri). Trener: Igor Jovicević.

© P

Strefa spadkowa wygląda strasznie: Legia, Widzew, Termalika. Inni uciekają

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Piłkarze Widzewa po porażce w Katowicach tracą dystans do wyprzedzających drużyn.

W dwóch innych spotkaniach 20. kolejki PKO Ekstraklasy padły wyniki remisowe, choć można było upatrywać faworytów w drużynach gospodarzy.

- Straciliśmy szansę na trzy punkty. Mieliśmy korzystny rezultat do przerwy. W drugiej połowie straciliśmy kontrolę nad piłką. Brak agresywności w polu karnym i poza nim sprawiły, że rywal miał wiele sytuacji i jedną wykorzystał. My mieliśmy swoje okazje, ale jeśli prowadząc nie strzela się gola na 2:0, to bywa tak, że kończy się remisem. Jest to sprawiedliwy rezultat - ocenił wydarzenia trener Pogoni Thomas Thomasberg.

PKO EKSTRAKLASA

Pogoń Szczecin - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:1 (1:0). Bramki: 1:0 Sam Greenwood (36-wolny), 1:1 Rafał Kurzawa (83).

Raków Częstochowa - Radomiak 0:0
Piast Gliwice - Wisła Płock (wynik podamy jutro)

1. Jagiellonia Białystok	19	35	36-23
2. Wisła Płock	19	33	23-13
3. Górnik Zabrze	20	33	31-26
4. Zagłębie Lubin	20	31	33-27
5. Cracovia	20	31	27-22
6. Raków Częstochowa	20	30	27-25
7. Lech Poznań	20	29	31-30
8. Radomiak Radom	19	27	35-30
9. Korona Kielce	20	27	24-22
10. GKS Katowice	19	26	26-28
11. Lechia Gdańsk	20	24	41-39
12. Motor Lublin	20	24	26-33
13. Piast Gliwice	19	23	21-21
14. Pogoń Szczecin	20	22	30-35
15. Arka Gdynia	19	22	17-34
16. Legia Warszawa	20	20	22-25
17. Widzew Łódź	20	20	27-32
18. Termalica Nieciecza	20	20	25-37

21. kolejka:

14.02: Wisła Płock - Widzew Łódź (20.15)



Ricardo Visus walczy o piłkę z Mateuszem Wdowiakiem z GKS Katowice

Trener z wymówką, Krzysztof Kamiński radzi

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Po przegranym meczu z GKS w Katowicach trener Łódzian Igor Jovicević znalazł wymówkę.

Igor Jovicević powiedział: - To dla nas smutny moment i czas. Gratulujemy drużynie GKS. W pierwszej połowie graliśmy dobry, agresywny futbol. To było to, czego chcieliśmy. Nie przekuliśmy jednak tego w decydujący moment, a tuż przed zejściem do szatni straciliśmy gola. A to zawsze jest dodatkowa korzyść dla rywala.

W drugiej połowie częściej brały u nas górę emocje, a nie taktyka i kontrola gry. Traciliśmy za dużo czasu na odzyskiwanie piłki. To druga porażka dla nas i trudny moment. Chcemy pokazać dobrą energię, umiejętności zawodników i dobry futbol. Tak było w pierwszej połowie, ale



Angel Baena i strzelec gola Lukas Klemenz

stracony gol był dla nas dużym ciosem.

Mieliśmy w składzie wielu nowych zawodników i tylko Julian Shehu był jedynym z poprzedniego sezonu. Musimy poradzić sobie z presją, pracować ciężko na pozytywny moment. Zwycięstwo, które pozwoli nam nabrać pewności w tym krytycznym czasie.

Nieco inaczej patrzy na problem piłkarz Wielkiego Widzewa Krzysztof Kamiński. - Uważałem i nadal tak sądzę, że niezbędne jest pozyskanie zawodników na pozycje 9 i 10. To sugerowałem władzom klubu. Do pola karnego przeciwnika gramy przyzwoicie, ale później? Po co nam transfery Changa i Issaca, jak nie mamy ofensywy? ©©

„Gramy dla jednego miasta” Dariusz Kuczmera

SZUKAJCIE MURZYNA, ALE NIE Z AFRYKI

Dopiero w szóstym swoim występie w barwach Widzewa jego największa gwiazda, jak się później miało okazać, odniosła pierwsze zwycięstwo. Zbigniew Boniek grał z Szombierkami (1:3), Śląskiem (0:0), Stalą Rzeszów (1:1), Ruchem (1:1), Tychami (0:1), aż nadszedł pamiętny, rozgrywany w samo południe mecz na stadionie przy al. Unii. Widzew pokonał ROW Rybnik 3:1.

Wcześniej opinie o grze Bonika były takie: bawił się w całkiem niepotrzebny drybling z samym sobą.

Dlaczego o tym przypominamy? Ano dlatego, by uświadomić wszystkim, że budowa drużyny nawet z tak wybitną

gwiazdą musi nieco potrwać i nie od razu Widzew zbudowano.

Widzimy analogie między tamtym Widzewem sprzed 51 lat i tym. Analogie w wynikach, ale jakże duże są różnice w sposobie budowania widzewskiej drużyny.

Owszem zbuduje się zespół, jak Paris Saint Germain czy szczyptamiakową reprezentację Kataru, ale nie tędy droga panowie. Nie po to w klubach są zatrudniane sztaby skautów, by wydawać miliony euro na mało znanych cudzoziemców.

Dziś Widzewowi potrzeba nowego Bonika, a realizację takiego transferu nie zapewnią miliony Roberta Dobrzyckiego. Można znaleźć Murzyna (pseudonim Zibiego) nie w Afryce, ale w podrzędnych klubach. I nie za miliony euro, tylko za delegację do jakiegoś pipidówka. Jak kiedyś znaleziono Bonika w Zawiszy.

Boniek wszedł do Widzewa razem z drzwiami, nie uznawał autorytetów, ale w zamian dał wszystkim kolegom z szatni możliwość wygrywania meczów w lidze i pucharach. Dla takiego mistrza można usunąć się w cień i dla mistrza zaszuwać bez szemrania.

Tymczasem w Widzewie słychać narzekania piłkarzy, którzy siadają na ławce. Nie godzą się z takimi decyzjami trenera, bo to jest dla nich policzek i skaza na karierze. Atmosfera w szatni Widzewa psuje się, jak przeterminowana pasztetowa. Tamten gra, a ja nie, więc mu nie pomogę na boisku. Tworzą się konwentykle, grupki przyjaźni i wrogów. Taka była kiedyś reprezentacja Polski, która pojechała na mundial do Argentyny. Sukcesu nie było i nawet uznana już wtedy gwiazda, czyli Zbigniew Boniek, nie pomógł!... ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Ósmy raz stanął na podium igrzysk olimpijskich. Ola Król-Walas dopiero siódma

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE. Kolejne komplety medali wręczyli organizatorzy zimowych igrzysk olimpijskich w Mediolanie.

Po zdobyciu w niedzielę w Val di Fiemme złotego medalu w biegu łączonym norweski narciarz Johannes Hoesflot Klaebo po raz ósmy stanął na podium zimowych igrzysk olimpijskich, w tym szósty na najwyższym stopniu. Dominik Bury był w tym biegu 32., a Sebastian Bryja 47.

Rekordzistką jest biegaczka narciarska Marit Bjoergen. Norweżka, która zakończyła już karierę, ma w dorobku osiem złotych, cztery srebrne i trzy brązowe krawki. Kolejne pozycje w klasyfikacji wszech czasów zajmują jej rodacy - biathlonista Ole Einar Bjoerndalen (8-4-1) i biegacz Bjoern Daehlie (8-4-0).

Najlepsi z reprezentantów Polski są biegaczka Justyna Kowalczyk oraz skoczkowie Kamil Stoch i Adam Małysz. Stoch, który startuje też we włoskich igrzyskach, ma w kolekcji trzy złote medale - dwa z Soczi i jeden z Pjongczangu, gdzie sięgnął także po brąz w konkursie drużynowym; Kowalczyk zdobyła pięć - dwa złote, srebrny i dwa brązowe; natomiast Małysz wywalczył cztery - trzy srebrne i brązowy.

Amerykanka Breezy Johnson została w Cortinie d'Ampezzo mistrzynią olimpijską w zjeździe. Srebrny medal zdobyła Niemka Emma Aicher, a brązowy Włoszka Sofia Goggia. Rywalizację przyćmił groźny wypadek jednej z najlepszych alpejek w historii 41-letniej Amerykanki Lindsey Vonn.

Czeszka Zuzana Maderova zdobyła w Livigno złoty medal olimpijski w snowboardowym slalomie gigantów równoległym. Aleksandra Król-Walas, z której startem polscy kibice wiązali duże nadzieje, zajęła siódme miejsce.

Austriak Benjamin Karl po raz drugi z rzędu wywalczył złoty medal olimpijski w snowboardowym slalomie gigantów równoległym. W finale w Livigno wyprzedził Koreańczyka Kim Sangkyuma. Michał Nowaczyk zajął 23. miejsce, a Oskar Kwiatkowski był 28.

Reprezentacja Stanów Zjednoczonych zdobyła w Mediolanie złoty medal igrzysk olimpijskich w rywalizacji drużynowej w łyżwiarstwie figurowym. Srebro wywalczyli Japończycy, a brąz Włosi. Polska zakończyła zmagania na 10. miejscu.

Łącznie Amerykanie zdobyli 69 punktów, Japończycy - 68, a Włosi - 60. Polacy, debiutujący w tej konkurencji, zajęli 10. miejsce i odpadli w połowie rywalizacji.

©



Stevenson Savart z Haiti startował w w biegu łączonym, który wygrał Johannes Hoesflot Klaebo

ŁÓDZIANKA WALCZYŁA BLISKO TRZY GODZINY

Magdalena Fręch awansowała do drugiej rundy turnieju WTA 1000 w Dausze. Pochodząca z Łodzi tenisistka po blisko trzech godzinach i obronieniu trzech piłek meczowych pokonała rozstawioną z numerem 13. Rosjankę Ludmiłę Samsonową 6:3, 4:6, 7:6 (9-7). Fręch w światowym rankingu zajmuje 60. miejsce. Od drugiej rundy do rywalizacji przystąpi wiceliderka światowego rankingu Iga Świątek. **DK**



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

SUPER SUPER BOWL
Radość w Seattle

Zespół Seattle Seahawks po raz drugi w historii został mistrzem ligi futbolu amerykańskiego NFL. W Super Bowl w kalifornijskim Santa Clara pokonał ekipę New England Patriots 29:13. **DK**

Popis ekipy PGE Budowlanych i Puchar Polski jest w Łodzi

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Siatkarki PGE Budowlanych zdobyły w wielkim stylu Puchar Polski.

Podopieczne trenera Macieja Biernata i prezesa Marcina Chudziaka rozbiły w półfinale Developres Rzeszów, a w finale w Elblągu pokonały BKS Bielsko-Biała.

Królową pierwszego meczu została Maja Storck. Mówiła później: Cieszy mnie postawa całej drużyny. Dla mnie nie jest ważne, czy ja zrobię najwięcej punktów i czy skończę ostatnią akcję. Oczywiście na mojej pozycji zwykle muszę zdobywać dużo punktów. Czułam jednak, że mam wsparcie całej drużyny i że nawet jak ja zrobię błąd, to nie ma to znaczenia, bo za chwilę będzie następna akcja i następna piłka, którą zagram na sto procent. Bardzo dobrze czułam się na boisku z całą drużyną i jestem z nas wszystkich bardzo dumna.

W pierwszym secie finałowego meczu Łodzianki prowadziły 9:6 i zdobyły pięć punktów z rzędu. Kibice PGE Budowlanych, którzy przyjechali na Final Four do Elbląga, dopinguwali wspaniale i przeżywali wielkie emocje. Ich drużyna wygrała pierwszego seta do 13. To był nokaut.

W drugim secie przewaga należała do Łodzianek, choć w końcówce wiatr w żagle łapały siatkarki BKS Bielsko-Biała. Nie na tyle jednak, by zrobić krzywdę naszej drużynie.



FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Siatkarki PGE Budowlanych dopięły swego - zdobyły po raz trzeci w historii Puchar Polski. Po cichu kibice liczą na tytuł mistrza Polski. Jest to bardzo realne

pały siatkarki BKS Bielsko-Biała. Nie na tyle jednak, by zrobić krzywdę naszej drużynie.

W trzeciej partii od stanu 2:4 Łodzianki zdobyły 10 punktów z rzędu, co chyba jest rekordem w finale Pucharu Polski. Połowa z tych punktów zdobyta była blokiem. To był popis siatkarek PGE Budowlanych.

Prezes Marcin Chudzik może być dumny ze swojego dzieła. Jego autorska drużyna osiągnęła wielki sukces. To trzeci w historii Puchar Polski dla Budowlanych. Siatkarki nie kryły łez - Alicja Grabka zapłakała ze szczęścia schodząc z boiska.

- Marzyliśmy o tym, jestem bardzo dumna - mówiła po me-

czu Justyna Łysiak dla Polsatu Sport. - Po ten sukces przyjechałyśmy do Elbląga. Jestem niesamowicie szczęśliwa.

Siatkarki Budowlanych wcześniej krajowy puchar zdobyły w 2010 i 2018 roku. GE Budowlani mieli bardzo trudną drogę na szczyt, jakim było zwycięstwo w wypełnionej kibicami hali w Elblągu. W pierwszym spotkaniu - w 1/8 - musiały rozegrać derbowy pojedynek z ŁKS-em Commercecon, wygrywając 3:2, następnie w ćwierćfinale pokonały Lotto Chemika Police, by w półfinale trafić na KS Developres, lidera Tauron Ligi.

Łodzianki otrzymały większość indywidualnych nagród.

Na najlepszą zawodniczkę turnieju wybrano Maję Storck, która kapitalnie zagrała w półfinale, kiedy atakowała z doskonałą, 56-procentową skutecznością. Najlepszą rozgrywającą została Alicja Grabka, przyjmującą - Paulina Damaske, atakującą - Storck, a libero - Justyna Łysiak. Jedyną bielszczanką, która została wyróżniona, była Aleksandra Gryka, najlepsza środkowa.

PGE Budowlani Łódź - BKS Bielsko-Biała (25:13, 25:22, 25:13)

PGE Budowlani Łódź: Sasa Planinsec 13, Alicja Grabka 2, Paulina Damaske 8, Joanna Lelonkiewicz 3, Maja Storck 13, Rodica Buterez 9, Justyna Łysiak (l) oraz Karolina Drużkowska 2. Trener: Maciej Biernat. ©

Amerykanka Lindsey Vonn przeszła operację

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

41-letnia Amerykanka Lindsey Vonn miała groźny wypadek na trasie olimpijskiego zjazdu w Cortinie d'Ampezzo.

Amerykanka przeszła operację złamanej lewej nogi - poinformował szpital w Treviso, gdzie przebywa słynna narciarka alpejska.

„Po południu Lindsey Vonn przeszła operację ortopedyczną w celu stabilizacji złama-

nia lewej nogi” - przekazał szpital Ca' Foncello w Treviso w oświadczeniu, o którym poinformowały włoskie media.

Wcześniej Alex Hoedlmoser, trener konkurencji szybkościowych w amerykańskiej kadrze alpejszczyków, na temat urazu Vonn wypowiedział się dla szwajcarskiego nadawcy publicznego SRF. Choć podkreślił, że dokładna diagnoza nie jest jeszcze znana, to powiedział, iż „najwyraźniej to złamanie podudzia”.

Źródło bliskie Vonn poinformowało agencję Reutersa, że al-

pejka przebywa na obserwacji na oddziale intensywnej terapii, ale jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

41-letnia Vonn wystartowała w niedzielę, mimo że 30 stycznia w szwajcarskiej Crans-Montanie doznała zerwania więzadła krzyżowego przedniego w kolanie wskutek upadku podczas zawodów Pucharu Świata. Nieźle radziła sobie podczas treningów w Cortinie d'Ampezzo, startując z ortezą na kolanie.

Jadąc jako 13. zawodniczka Amerykanka upadła na po-

czątku trasy, jak wyliczono - po około 13 sekundach jazdy. Zahaczyła o jedną z bramek i z dużą prędkością bezwładnie przekosiłkowała po stożkach. Przez kilkanaście minut była opatrywana przez ratowników, zanim została zabrana przez śmigłowiec.

- To zdecydowanie ostatnia rzecz, jaką chcieliśmy tutaj zobaczyć. Kiedy dochodzi do czegoś takiego, oczywiście każdy na nadzieję, że nic poważnego się nie stało, ale to było przerażające - powiedziała stacji NBC siostra Vonn, Karin Kildow. ©